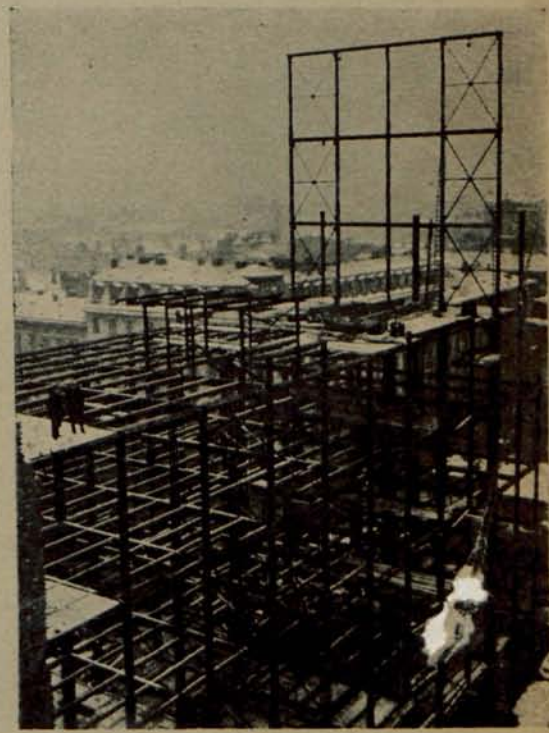


530

ROK-X-1934

ARCHITEKTURA i BUDOWNICTWO



11

WARSZAWA

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

Wydawnictwo „Spółdzielni Wydawniczej Architektów Polskich“ w Warszawie.

Zarząd S.W.A.P. i Redakcja: prof. Marjan Lalewicz, arch. Teodor Bursze,

Zastępcy: arch. Julian Lisiecki, arch. Henryk Stifelman, arch. Romuald Miller.

Rada Nadzorcza S.W.A.P.: arch. Franciszek Lilpop, arch. Gustaw Trzciniński, arch. Zygmunt Wóycicki.

Zastępcy: arch. Witold Matuszewski i prof. Czesław Przybylski.

Komitet Redakcyjny: arch. arch. *Brakalski Stanisław, Bursze Teodor, Gutt Romuald, Lalewicz Marjan, Lisiecki Julian, Matuszewski Witold, Marzyński Stanisław, Miller Romuald, Niemojewski Lech, Przybylski Czesław, Stifelman Henryk, Tomaszewski Leonard, Wóycicki Zygmunt, Żórawski Juliusz.*

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Wspólna 40, tel. 9-52-87.

Konto czekowe P. K. O. 11020

WARUNKI PRENUMERATY.

Prenumerata miejscowa:	Na prowincji (z przesyłką):	Egzemplarz pojedynczy
Kwartalnie zł. 17.—	Kwartalnie zł. 18.—	w Warszawie zł. 6.—
Półrocznie „ 34.—	Półrocznie „ 36.—	Na prowincji (z przesyłką) „ 6.50
Rocznie „ 68.—	Rocznie „ 72.—	Zagranicą „ 8.—

Pod nadesłanym zgóry adresem Administracja wysyła każdorazowo żądany numer pisma za zaliczeniem pocztowym.

CENY OGŁOSZEŃ.

Przed tekstem:	Za tekstem:	3-a i 4-a strona okładki:
Cała strona zł. 400.—	Cała strona zł. 350.—	Cała strona zł. 450.—
Półowa strony „ 210.—	Półowa strony „ 180.—	Półowa strony „ 250.—
Ćwiartka strony „ 120.—	Ćwiartka strony „ 100.—	Ćwiartka strony „ 150.—
	Strona artykułu opisowego „ 500.—	

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adres w branży rozmiar 10×90 mm. łącznie z pren. na cały rok zł. 100.—, płatne zgóry przy zamówieniu. Za każde następne 5 mm. wys. dopłata zł. 50.— rocznie. Koszt rzeczywisty rysunków i klisz ponosi ogłaszająca się firma. Dział reklam przewiduje także, poza ogłoszeniami przed i za tekstem, specjalne wkładki artystyczne jedno i wielobarwne.

TREŚĆ

„Architektura i Budownictwo” Nr.11	
***	333—334
Prof. TADEUSZ TOŁWIŃSKI — Memoriał w sprawie regulacji placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie	335—336
Program konkursu na projekt regulacji placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie	337—338
JULJAN PUTERMAN — Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie	339—356
WALDEMAR RADLOW — Konstrukcja gmachu Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie	357—359
P. M. LUBIŃSKI — H. P. Berlage	360
M. L. — Stulecie Królewskiego Instytutu Brytyjskich Architektów w Londynie	361
Nowy gmach Muzeum Lubelskiego	362—363
Varia	364
(m) — Przegląd czasopism	365—366

SOMMAIRE

„Architecture et Bâtiment” Nr. 11	
***	333—334
Profesor TADEUSZ TOŁWIŃSKI — Le memorial concernant la régularisation de la place Joseph Piłsudski à Varsovie	335—336
Le programme du concours de la régularisation de la place Joseph Piłsudski à Varsovie	337—338
JULJAN PUTERMAN — Le bâtiment du service de Télécommunication à Varsovie	339—356
WALDEMAR RADLOW — La construction du bâtiment du service de Télécommunication à Varsovie	357—359
P. M. LUBIŃSKI — H. P. Berlage	360
M. L. — Le centenaire de l'Institut Royal des architectes britanniques à Londres	361
Le nouveau bâtiment du Musée de Lublin	362—363
Varia	364
(m.) — Revue des revues	365—366

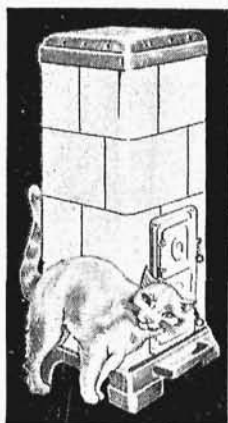
INHALT

„Architektur und Baukunst” Nr. 11	
***	333—334
Prof. T. TOŁWIŃSKI — Baubegriffe der Regulierung des Platzes Joseph Piłsudski in Warschau	335—336
Wettbewerb für Projekte der Bauregulierung des Platzes Joseph Piłsudski in Warschau	337—338
JULJAN PUTERMAN — Das Gebäude des Telekommunikationsamtes in Warschau	339—356
WALDEMAR RADLOW — Die Konstruktion des Gebäudes des Telekommunikationsamtes in Warschau	357—359
P. M. LUBIŃSKI — H. P. Berlage	360
M. L. — Das Jahrhundertjubiläum des königlichen Instituts der Britischen Architekten in London	361
Das neue Museumgebäude in Lublin	362—363
Varia	364
(m.) — Zeitschriftenübersicht	365—366

ILLUSTRACJE

Arch. JULJAN PUTERMAN (Warszawa) — Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie (41 ilustr.) 339—359

Arch. STANISŁAW ŁUKASIEWICZ (Lublin) — Nowy gmach Muzeum Lubelskiego 362—363
7 ilustracji do przeglądu czasopism 365—366



Z KAFLI STALOWYCH

— DOBRZE GRZEJA

O S Z C Z Ę D N E

NIEZNISZCZALNE

„PIECE SZRAJBERA”

SP. Z O. O.

WARSZAWA, GRÓJECKA 35 — TEL. 9-20-33

FABRYKA ROBÓT ŻELAZNYCH

OZDOBNYCH, KUTYCH i KONSTRUKCJI

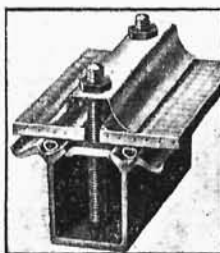
R. KWAPISZ i SYN

Warszawa, Podskarbińska 28. Tel. 10-25-99

WYKONUJE:

KRATY ZWIJANE DO ZABEZPIECZENIA DRZWI I OKIEN. — ŻALUZJE KRATOWE, BLACHY FALISTE, HARMONIJKI. — DRZWI SPECJALNEGO TYTU ZABEZPIEZAJĄCE PRZED WŁAMANIEM. — DRZWI PRZESUWANE. — KONSTRUKCJE ŻELAZNE, WIĄZANIA DACHOWE. — WIEŻE, SŁUPY, OKNA, SCHODY, WINDY. — KRATY ŻELAZNE, Z BRONZU i MIEDZI. — BRAMY, BALUSTRADY, OGRODZENIA. — WYSTAWY SKLEPOWE, OKIENNE i OKUCIA ŻELAZNE STYLOWE. MARKIZY.

Oznaczona medalem na P. W. K.



„WEMA”

Polska Fabryka Dachów Szklanych Sp. z o. o.

Ruda Śląska

DACHY SZKLANE bezkitowe

syst. „Wema” trwale, lekkie, tanie, szczelne

SZYNY KOTWOWE

wpuszczane w belki stropowe żelbetowe, celem dowolnego zawieszania pędni, maszyn i t. p.

LISTWY WĘGŁOWE

— narożniki — z mocnej ocynkowanej blachy ukrytej w tynku.

KRATÓWKI

na chodniki, przekrycia wgłębień przyokiennych, wycieraczki i t. d.

Przedstawicielstwa:

Inż. Wł. Szalkowski

Warszawa

Poznańska 21/13

Tel. 813-21

Poznań, Tarnów, Gdańsk,

Specjalna Fabryka Materiałów Izolacyjnych

„GUDRONIT”

EGZYSTUJE OD 1875 R.

WŁ. CISZEWSKI

WARSZAWA, KRAK.-PRZEDMIEŚCIE 17. — TELEFONY: BIURA 611-45, FABRYKI 10-10-45

PRODUKUJE:

GUDRONIT Nr. 1 i 2 izolujące masy od wilgoci, — GUDRONIT Nr. 3 i F 5 grzybobójcze i konserwujące drzewo w budowlach, — IZOL do wszelkich celów izolacyjnych, — CEMIZOL P.S.C. i Z. uszczelniające na wodę, utrwalaające i szybkowiązące zaprawy cementowe, — OGNIOPRON plyn przeciwpalny do drzewa i tkaniny, — FILC BITUM do krycia dachów, izolacji, tarasów i t. p., — LINOLIT izolacja pod linoleum, — DACHOLIT do reperacji i konserwacji pokryć dachowych, — LEPIK POSADZKOWY izolacyjny do klepki i terrakoty, — IZOLIT I, PII i PL wysokowartościowa izolacja odporna na wodę i rozzerwanie, — PŁYTY korkowe izolacyjne, — ASFALTY — wszelkie przetwory bitumiczne asfaltowe i smołowe.

WYKONYWA ROBOTY: w zakresie swojej specjalności:

PORADY

EKSPERTYZY

BADANIA LABORATORYJNE



Najstarsza w Polsce

Fabryka Wyrobów Żelaznych Konstrukcji i Ornamentacji

H. ZIELEZIŃSKI

właściciel: KORNEL KUBACKI, inż.

WARSZAWA — Marszałkowska 11/13 telefony: techn. 805-74. handl. 881-43

KONSTRUKCJE BUDOWLANE: słupy, dachy, bramy, wystawy, kraty, balustrady

BIBLIOTEKI — ARCHIWA — MUZEA: półki patentowane, gabloty, szafy

RZEŹNIE — CHŁODNIE: konstrukcje, tory, dźwigi, sprzęt

RÓŻNE: szafki odzieżowe, safesy, okna pyłochronne do sal operacyjnych

SPECJALNY DZIAŁ: NOWOCZESNE LEKKIE KONSTRUKCJE „HAZET”

z własnych profili: stalowych, żelaznych i metalowych

Dostawa dowolnych profili z własnej profilarni

P r e n u m e r u j c i e

miesięcznik

„ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO”

Posady:

Poszukiwany młodszy budowniczy (najchętniej młody inż.-arch.) do biura budowlanego poważnych Zakładów Górnoślaskich. Oferty z życiorysem należy składać do „Architektura i Budownictwo” pod nr. 44.

Fabryka Materiałów Budowlanych

„IZOLACJA”

Warszawa, Hoża 55.

Tel. 8-65-58

Izolacja od wiloci murów, fundamentów „MUROSAN”, „WILGOCIOCHRON-B.”, „RAPIDOL”, „ASFALTINA”. Krycie i izolacja dachów, tarasów „BITUMOLIT”, „AZBE-TOL”. Niszczy grzyb, impregnuje drzewo, zapobiega gniciu „XYLOSAN”. Farba rdzochronna „SIDEROL”. Domieszka do tynków zewnętrznych „LINKA”.

DŹWIGI

Biuro Techniczne

JULJAN KRAUSHAR, INŻYNIER
Warszawa, Hortensja 3. Tel. 505-29 i 227-83

Dźwigi elektryczne „STIGLER”

ŻELAZO ZBROJENIOWE

Stal Isteg

zastępuje okrągłe żelazo zbrojeniowe w skali 1 kg stal Isteg zamiast 1 kg okrągłego żelaza.

HUTA BANKOWA W DĄBROWIE GÓRNICZEJ
Warszawa, Pierackiego 11, tel. 632-40.

*

*

*

W numerze poprzednim „Architektury i Budownictwa” podaliśmy do wiadomości fakt odrodzenia się doniosłych zagadnień dla rozwoju Warszawy — stolicy. Nazwaliśmy te sprawy doniosłym zagadnieniem. Po 16 latach rozwojowych Państwa, kiedy w wielu dziedzinach państwowej twórczości (wojsko, skarb, handel morski) wykazaliśmy niezwykle zdolności organizacyjne, zrozumieliśmy wreszcie, że Stolica podążać winna równoległe z rozwojem Państwa, być jego Stolicą, a nie miastem prowincjonalnym z przed wojny światowej. Zagadnienie to dość dobrze odczuwane i rozumiane przez architektów, jako specjalistów, nie znajdowało ani należytego posłuchu ani zrozumienia. Dopiero, gdy do Zarządu miasta weszli ludzie, co widzieli naocznie i dotknęli się bliżej tworzenia Państwa, konieczność stworzenia stolicy stała się hasłem życia Warszawy. Inicjatorom tej akcji, nowym Prezydentom Miasta, pp. M. Zyndram Kościałkowskiemu i St. Starzyńskiemu należy się zasłużone uznanie. Obojętność dla tej sprawy jakby prysła. Zainteresowanie ogółu natomiast przybrało formy rzadko dotychczas spotykane. Prasa codzienna w ostatnim miesiącu przepełniona była informacjami i komunikatami o zebraniach, posiedzeniach, rezolucjach.

Ale już wtedy w poprzedniej wzmiance przestrzegaliśmy przed temi trudnościami, jakie wyłonią się na drodze realizacji tych zamierzeń, a w szczególności do zagadnień na pierwszym planie postawionych, a dotyczących serca Warszawy, placu Józefa Piłsudskiego. Początek roku 1935 ujawnił w całej pełni te przewidywania. Dotychczasowa inicjatywa i improwizacja były tylko pierwszym etapem tych posunięć, mających zruszyć bezwład okresu poprzedniego. Tak tylko mógł i musiał rozumieć to ogół architektów.

Dlatego dobrze się stało, że w odpowiedniej i bodaj decydującej chwili, p. Prezydent Starzyński nie tylko wysłuchał opinię ogółu architektów, lecz i odczuł pobudki i znaczenie tego wystąpienia. Dnia 21 stycznia b. r. odbyło się w lokalu Związku Peowiaków wspólne posiedzenie Koła Plastyków Peowiaków i Koła Plastyków przy Legjonowym Instytucie Studjów z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego i Zarządu Warszawskiego Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej (Sarp'u), Towarzystwa Urbanistów Polskich, Koła Architektów przy Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem oraz osób zaproszonych jak dzie-

kan Wydziału Architektury prof. A. Bojemski, prof. T. Tołwiński, Generalny Konserwator Państwowy J. Remer i inni. Już na drugi dzień delegacja z tego zebrania wyłoniona, została przyjęta przez Prezydenta Miasta, któremu złożyła uchwaloną na zebraniu rezolucję.

Strzeszcza się ona w 3 punktach następujących:

1) Wszelkie poczynania budowlane na placu J. Piłsudskiego „i na terenie objętym zasięgiem całości zagadnienia mogą nastąpić jedynie na podstawie projektu, opracowanego według zasad wiedzy urbanistycznej i umiejętności architektonicznego kształtowania przestrzeni”;

2) Tym wymogom nie odpowiada praca przedstawiona przez artystę-rzeźbiarza St. Ostrowskiego

i wreszcie 3) „Jedyną drogą rozwiązania podstawowych zagadnień urbanistycznych i architektonicznych Stolicy jest wyłącznie droga otwartych konkursów, ogłaszanych na podstawie należycie przygotowanych programów”.

Pan Prezydent w odpowiedzi oświadczył delegacji, że wystąpienie powyższe zbiega się z decyzją Zarządu Miasta, bowiem ogłoszenie konkursu na projekty rozwiązania placu J. Piłsudskiego zostało zdecydowane. W ten sposób możemy stwierdzić, że nastąpił drugi etap tej sprawy. A chcąc służyć dalszemu jej normalnemu rozwojowi otwieramy łamy naszego pisma dla wymiany zdań i najlepszego wyświetlenia zagadnień z tem związanych. W tym celu podajemy do wiadomości memorjał złożony P. Prezydentowi, a opracowany przez prof. T. Tołwińskiego.

MEMORJAŁ PROF. T. TOŁWIŃSKIEGO W SPRAWIE PLACU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W WARSZAWIE

Dziękując na wstępie p. Prezydentowi m. st. Warszawy za powołanie go do wydania opinii i doceniając w wysokim stopniu wielką wartość inicjatywy, podjętej przez artystę p. Stanisława Ostrowskiego, prof. T. Tołwiński pisze: rozumiem, że krok jego może się przyczynić na podstawie odpowiedniej decyzji Pana Prezydenta do zrealizowania sprawy wielkiej wagi w życiu i kształcie architektonicznym stolicy odrodzonego Państwa. Tembardziej uważam za swój obowiązek sformułowanie następujących uwag.

1) Projekt wykazuje głęboką intencję autora nadania właściwej skali i wyglądu samemu placowi i jego otoczenia, nie idzie jednak po właściwej drodze w rozwiązaniu konstrukcyjnych i formalnych zagadnień, tworzących całość sprawy.

2) Plac Józefa Piłsudskiego stanowi główny ośrodek grupy placów i rozjazdów śródmiejskich, otaczających wieńcem ogród Saski i decydujących o charakterze, architekturze i komunikacji całego śródmieścia Warszawy. Są to place: Małachowskiego, skrzyżowanie Marszałkowskiej i Królewskiej, plac Grzybowski, plac Żelaznej Bramy, Plac Bankowy, Plac Teatralny. Ich sytuacja w mieście i związek wzajemny z jednej strony — a bezład komunikacyjny i architektoniczny z drugiej — domagają się traktowania jednoczesnego, choćby w ogólnych zarysach, całości sprawy.

Jednym z podstawowych zagadnień, tkwiących w tym zespole placów i łączących je odcinków arterji, jest przepuszczenie wielkiego ruchu tranzytowego w kierunku ze wschodu na zachód — z możliwym ominięciem ul. Królewskiej, Placu Józefa Piłsudskiego i przeciążonego Krakowskiego Przedmieścia — w kierunku nowego mostu na Wiśle w okolicy Karowej.

Przed kilkunastu już laty rzuciłem myśl ujęcia tego ruchu przy Żelaznej Bramie, przepuszczenia go tunelem pod ogrodem Saskim i Placem Piłsudskiego i wypuszczenie na nową arterję mostową w okolicy istniejącego „ślimaka” na ul. Karowej. Myśl ta, jeszcze w szczegółach nieopracowana, przyjęła się w dalszych studjach regulacyjnych. Wywołuje ona potrzebę zasadniczych rozwiązań technicznych i właściwego ujęcia architektonicznego. Szczególnie dotyczy to właśnie punktu wejścia nowej arterji na wiadukt przyszłego mostu i stanowi przez to integralną część jakiegokolwiek rozwiązania Placu Józefa Piłsudskiego. Sprawa ta nie została w omawianym projekcie rozwiązana. Natomiast zostało zaznaczone wyjście arterji przypadkowe, skośne i niezwiązane wcale z głównym założeniem osiowym placu i jego wylotu na wschód. Przypomina ono najzupełniej bardzo wadliwe, a w wielkim mieście wręcz niedopuszczalne, wyprowadzenie kolejowej linii średnicowej z tunelu przy skrzyżowaniu Al. 3 Maja i ul. Smolnej.

Należy tu podkreślić, że wielka i ruchliwa arterja, prowadząca przez wiadukt do olbrzymiej konstrukcji mostowej, panującej „eo ipso” w całym krajobrazie Powiśla, Wisły i praskich terenów nadwiślańskich, całkowicie przeważa w walorach optycznych i estetycznych jakiegokolwiek założenie architektoniczne pomnikowe, wzniesione przy Krakowskim Przedmieściu, z natury rzeczy bardziej nikłe i drobne. Współzawodnictwo tych dwóch założeń urbanistycznych jest przesądzone — zwycięży linja arterji komunikacyjnej z potężnymi, konstrukcyjnymi budowlami wiaduktu, przyczółków i mostu. Oś kompozycyjna placu podana w projekcie zostanie złamana. Przykład mostu ks. Poniałowskiego i mostu linii średnicowej jest niestety aż nadto przekonujący. Rozbieżność kierunków i form inżynierskich i architektonicznych działa tu wręcz deprymująco, wyłączając jakiegokolwiek walory estetyczne w całości krajobrazu wielkomiejskiego.

3) W organicznym związku z powyższym leży w projekcie myśl zburzenia domów wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia od hotelu „Bristol” do kościoła PP. Wizytek. W zasadzie słusza — oparta na projektach z epoki Saskiej, stanowi podstawę do organicznego monumentalnego założenia osi Saskiej. Omawiany jednak projekt nie rozwiązuje ukształtowania architektonicznego tej olbrzymiej wyrwy, jaką tworzy wyburzenie. Samo otwarcie widoku nie rozwiązuje sprawy. Należy stworzyć jego ramę w organicznym związku z charakterem Krakowskiego Przedmieścia i otaczających budynków zabytkowych. Przytem utrzymanie właściwej skali przestrzeni i brył jest zadaniem bardzo trudnym, a jednak nie dającym się pominąć.

Otwarcie widoku na dwie rozbieżne i zupełnie nie skoordynowane w projekcie linje arterji mostowej i przedłużonej osi Saskiej jest wręcz niebezpieczne i raczej ujemne. Wymagałoby ono również pewnego uporządkowania całego Powiśla, położonego u stóp projektowanego placu przy Krakowskim Przedmieściu. Obecny widok na przypadkowe zabudowania mieszkaniowe, kominy wzniesione w sposób świadczący o zupełnym braku smaku przez elektrownię i t. p., najzupełniejby nie licował z intencjami i powagą całego założenia i wzniosłych intencji autora.

4) Przechodząc do szczegółów zaznaczę następujące punkty, któreby wymagały wszechstronnego przestudjowania:

- a) ustawienie łuku triumfalnego na zakończeniu arterji, załamującym się na skarpie ponad Powiślem — niewłaściwe i sprzeczne z charakterem łuku jako bramy, która do czegoś prowadzi. Rozumiem je tylko jako szkicowe zaznaczenie przez autora intencji wzniesienia wielkiej monumentalnej bryły pomnikowej.

- b) Obecny Plac Józefa Piłsudskiego w swojej rudymen-
tarnej i niedojrzałej formie jest b. duży —
jeden z największych w Europie. Jest znacznie
większy od placów stanowiących najwybitniejsze
dzieła urbanistyki i architektury wszystkich cza-
sów, jak plac św. Piotra w Rzymie, pl. Vendome
w Paryżu i t. p. Jest więc możność pewnego
nawet ograniczenie jego wymiarów absolutnych,
nietylko bez uszczerbku, ale nawet z wielką ko-
rzyścią dla skali architektonicznej i spotęgowania
wyrazu monumentalnego. Wynika z tego możność
optycznego oddzielenia wnętrza właściwego pla-
cu od ulic Królewskiej i Ossolińskich. Odpowia-
dałoby to nietylko intencjom pierwotnych twór-
ców placu (co uważam w dobie dzisiejszej za mo-
tyw uboczny) ale ułatwiłoby w ogromnym stopniu
jego realizację. Podkreśla to zresztą zawarte w
projekcie szkicowe rozwiązanie fasad placu od
strony obu wspomnianych ulic — wykazujące całą
trudność przekształcenia szeregu kamienie od ul.
Ossolińskich i „wylatania” zupełnie rozbieżnych
i niełatwych do skoordynowania budynków od
strony ul. Królewskiej.
- c) Znaczne podniesienie gmachów hol. Europejskie-
go i Najwyższego Sądu Wojskowego wymaga bar-
dzo szczegółowego rozważania. Zachodzi tu nie-
bezpieczeństwo zbytniego przytłoczenia wnętrza
placu i przykrego kontrastu z dwupiętrowym za-
ledwie gmachem Sztabu Głównego.
- d) Projekt nie rozwiązuje podstawowego detalu w
ukształtowaniu placu, jakim jest ukształtowanie
jego podłogi. Tak jak podłoga wielkiego wnętrza
sali musi być pozioma lub rozczłonkowana na
świadomie ujęte poziome tarasy, również i po-
dłoga placu absolutnie nie dopuszcza przypadko-
wych spadków, rzucających się w oczy w sposób
jaskrawy. Znaczny spadek terenu od b. pałacu
Kronenberga, idący skośnie przez plac narożnika
hotelu Europejskiego przy ul. Ossolińskich, może
stanowić przy właściwym kompozycyjnym roz-
wiązaniu kapitalną podstawę ukształtowania wną-
trza placu. Może on stworzyć blisko półtorame-
trową podstawę dla pomnika Ks. Poniatowskiego
i gmachu Sztabu Głównego, dla których stworze-
nie takiego cokołu będzie zrównoważeniem ich
drobnej skali.

W konkluzji — patrząc w perspektywie kilkunastu
lat na przewlekającą się sprawę Placu — uważam za
konieczne wszechstronne i ostateczne opracowanie za-
gadnienia, któreby uwzględniło poruszane tu sprawy.
Stałoby się ono podstawą do powzięcia przez Pana Pre-
zydenta rozstrzygających decyzji. Z zagadnieniami na-
tury artystycznej i konstrukcyjnej wiążą się tu bardzo
poważne sprawy natury finansowej, od których dobre-
go lub wadliwego rozwiązania zależy przecież realizacja
upragnionego od dziesiątków lat celu: stworzenie wre-
szcie w sercu Warszawy dzieła urbanistycznego, któreby
odpowiadało zaszczytnej nazwie, jaką plac dziś nosi i
któreby stanowiło kamień węgielny pod budowę War-
szawy epoki Józefa Piłsudskiego.

T. Tołwiński

WARUNKI KONKURSU NA PROJEKT REGULACJI PLACU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W WARSZAWIE

Program i warunki Konkursu XLIV

ogłoszonego za pośrednictwem Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej S. A. R. P. przez Zarząd Miejski w m. st. Warszawie na plan regulacji placu Marszałka Józefa Piłsudskiego wraz z przyległymi dzielnicami Miasta (Na podstawie regulaminu z dnia 1. VII. 1934 r.).

I. Temat konkursu.

Tematem konkursu jest opracowanie architektoniczne placu Marszałka Józefa Piłsudskiego z rozwinięciem kompozycji ku Wiśle i nawiązaniem tej kompozycji z osią placu i projektowanym mostem. W związku z tem powinno być opracowane zagadnienie komunikacyjne części śródmieścia ciągnącej ku placowi.

II. Dane do konkursu.

1. Plac Józefa Piłsudskiego położony jest na osi projektowanego układu komunikacyjnego ze wschodu na zachód, łączącego Pragę z Wolą i stanowi ośrodek części historycznej śródmieścia, związany z najbliższymi placami: Teatralnym, Małachowskiego, Grzybowskiego, Żelaznej Bramy i Bankowym.

2. Przewiduje się tunel łączący plac Żelaznej Bramy z wiaduktem prowadzącym na projektowany most w kierunku ul. Brukowej na Pradze.

3. Poziom jezdni Krakowskiego Przedmieścia przy wylocie ul. Karowej + 30,50 poziom jezdni wiaduktu na przyczółku mostowym na wybrzeżu Kościuszkowskim + 20,00 (w przewidywaniu dolnej jezdni mostu dla kolei podziemnej), poziom dolnej krawędzi mostu + 13,00, poziom jezdni na przyczółku mostowym nad ulicą Zamojskiego na Pradze + 20,00, dopuszczalny spadek podłużny jezdni wiaduktu 3%, spadek jezdni mostu 0,5%, spadek podłużny jezdni wiaduktu od ul. Zamojskiego do ul. Jagiellońskiej około 3%.

4. Minimalne zagłębienie jezdni tunelu pod terenem 6,00 m.

5. Nienaruszalne budynki: Sztabu Głównego, Banku Cukrownictwa, Kościół Wizytek i Giełda. Bloki hotelu Europejskiego, Gmachu Sądu Wojskowego i Funduszu Kwaterunkowego Wojskowego, hotelu Bristol i sąsiednich domów powinny być zachowane, lecz powinny ulec pewnym zrównoważeniom brył i scharmonizowaniu w wyrazie architektonicznym w stosunku do otoczenia.

6. Nieruchomości oznaczone Nr. Nr. hipotecznymi: 368, 2677, 387, 413, 1076, 393, 391, 413a, 1360/1, 1337, 394, 2909, 1320/1, 1319/20, 561B, 743A, 493, 563, 612, 486B, 612F, 494B, 734/5, 744, 2235A, są własnością Państwa.

III. Zadania projektu.

Zasięg projektu obejmuje dzielnicę, której granicę stanowią: Wisła, ul. Leszczyńska, Oboźna, Krak. Przedm., Królewska, pl. Żelaznej Bramy, Przechodnia, pl. Banko-

wy, Senatorska, pl. Teatralny, Focha, Trębacka, Krak. Przedm., Bednarska i Wisła.

1. W ramach wymienionych należy rozwiązać:

a) komunikację Powiśla, wiaduktu i al. na Skarpie z Krak. Przedmieściem.

b) Komunikację z północy na południe na tyłach ogrodu Saskiego od pl. Bankowego, z nawiązaniem do pl. Żelaznej Bramy, w kierunku ulic Marszałkowskiej i Zielnej, łącznie z węzłem komunikacyjnym przy zbiegu ul. Królewskiej z Marszałkowską i Zielną oraz wylotem tunelu na pl. Żelaznej Bramy.

c) Komunikację pieszą w kierunku pl. Marszałka Piłsudskiego: od ogrodu Saskiego, Krak. Przedm. między hotelem Europejskim i Komendą Miasta oraz od ulic Czackiego i Focha.

Rozwiązanie zagadnień komunikacyjnych powinno uwzględnić odciążenie komunikacyjne placu Marszałka Piłsudskiego. Połączenie Krak. Przedm. z Pragą może oprzeć się na przewidzianej w planie regulacyjnym miasta trasie wzdłuż ul. Karowej, lub przesunąć tę trasę w pasie między hotelem Bristol i kościołem Wizytek. Zachowanie ślimaka pozostawia się uznaniu projektujących.

2. Przestrzeń między ulicami Ossolińskich, Królewską, Gmachem Sztabu Głównego oraz hotelem Europejskim i Gmachem Sądu Wojskowego — należy ukształtować jako plac przeznaczony na zgromadzenia i uroczystości.

Ewentualne wprowadzenie dominującego akcentu pomnikowego nie jest przewidziane na samym placu.

Jeżeli projektujący zamierzałby rozwinąć pomysł pomnika Marszałka Piłsudskiego poza placem — zagadnienie to należy traktować w sposób wybitnie monumentalny.

3. W związku z placem Marszałka Piłsudskiego należy:

a) opracować narożniki zachodniej ściany placu i ulicy Królewskiej oraz Wierzbowej i Ossolińskich;

b) uporządkować architektonicznie zwrócone ku placowi lica domów wzdłuż ul. Królewskiej i Ossolińskich;

c) rozwiązać ukształtowanie obszaru zawartego pomiędzy Krak. Przedm. i Wisłą w pasie między ul. Karową i kościołem Wizytek;

d) ogród Saski włączyć w kompozycję placu, pozostawiając go jako ogród.

4. Projekt powinien przewidzieć możliwości realizacji etapami.

Pierwszy etap obejmie pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego, ogród Saski i przyległą część Krak. Przedmieścia.

Projekt powinien się liczyć z realnymi warunkami gospodarczymi i społecznymi.



IV. Warunki konkursu.

1. Udział w konkursie nie jest ograniczony.
2. Za względnie najlepsze prace konkursowe wyznacza się 3 nagrody, mianowicie:

- I. nagroda 5 tysięcy złotych,
- II. nagroda 4 tysięcy złotych,
- III. nagroda 3 tysięcy złotych,
oraz pięć zakupów po tysiąc złotych.

Ze względu na specjalny charakter niniejszego konkursu, Sąd może przyznać nagrodę za projekt, który odbiega od wytyczonego programu, dając lepsze założenie ideowe.

3. Projekty nagrodzone i zakupione stają się własnością Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy.

4. Zarząd Miejski ma prawo wykorzystać całość lub fragmenty projektu przy realizacji planu zabudowania.

5. Prace konkursowe należy składać na kartonach, a nie w rulonach.

6. Rysunki powinny być wykonane techniką graficzną (tuszem lub w ołówku).

7. W każdym opakowaniu może znajdować się tylko jeden projekt i jedna koperta zapieczętowana z nazwiskiem i adresem autora. Każdy projekt otrzyma numer porządkowy zgłoszenia; numer ten będzie zarazem znakiem (godłem) projektu.

Autorowie prac konkursowych zamiejscowi powinni podać dokładny adres, pod którym sekretarz konkursu zawiadomi o odebraniu projektu i kolejnym numerze, jakim projekt został oznaczony.

8. Termin składania prac konkursowych miejscowych wyznacza się na dzień 27 marca 1935 r. Po tym terminie żadne prace przyjmowane nie będą. Tenże termin obowiązuje autorów prac zamiejscowych, przy składaniu prac w Urzędzie pocztowym, co stwierdza data stempla pocztowego. Prace z późniejszą datą stemplową rozpatrywane nie będą, jak również prace, które nadejdą po dniu 3 kwietnia 1935 r.

9. Miejsce składania prac: lokal S. A. R. P. ul. Czackiego 3/5 do godziny 18-ej dnia 27. III. 1935 roku.

10. Ostateczny termin nadsyłania zapytań co do ewentualnych wątpliwości programu i warunków konkursu (pytania powinny być anonimowo przesłane pocztą) upływa dnia 15. II. 1935 r. Pytania należy kierować do sekretarza Sądu konkursowego Inż. arch. G. Trzcíńskiego, Warszawa, ul. Filtrowa 83 m. 7.

11. Odpowiedzi na zapytania można będzie otrzymywać w tych samych miejscach, w których były wydawane warunki konkursu od dnia 22. II. 1935 roku.

12. Załączniki do programu:

- a) plan części miasta w podziale 1:10000,
- b) plan w granicach wymienionych w dziale III — w podziale 1:2500,
- c) plan placu, części ogrodu Saskiego i terenu na wschód od Krakowskiego Przedm. w podziale 1:1000,

- d) widoki 4-ch ścian placu, 2-ch ścian placu między hotelem Europejskim, a Komendą Miasta, części ściany wschodniej Krak. Przedm. oraz ściany północnej ul. Karowej — w podziale 1:400.

13. Projekty winny obejmować:

- a) plan orientacyjny w podziale 1:10000 z oznaczeniem schematycznym zasady komunikacyjnej,
- b) rozwiązanie zagadnień komunikacyjnych wymienionych w dziale III w podziale 1:2500,
- c) rozwiązanie pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz terenu na wschód od Krak. Przedm. wraz z przekrojem podłużnym i potrzebnymi przekrojami poprzecznymi — w podziale 1:1000,
- d) rozwiązanie architektoniczne ścian placu na podkładach wymienionych w punkcie 4 działu IV-go — w podziale 1:400,
- e) widok aksonometryczny całości na podkładzie — w podziale 1:10000,
- f) opis projektu.

Rysunki wymienione pod: a, b, c i d powinny być wykonane na podkładach.

14. Prace konkursowe nie nagrodzone i nie zakupione będą zwracane przez S. A. R. P. okazicielom kwitów do dnia 1 lipca 1935 r. Po tym terminie prace nie odebrane przechodzą na własność Zarządu Miejskiego.

15. Od nagród i zakupów przyznanych potrąca się 5% na S. A. R. P.

W kopertach z nazwiskami należy zamieszczać oprócz adresu nazwę oddziału macierzystego S. A. R. P.

16. Sąd Konkursowy stanowią:

Prezydent Miasta — S. Starzyński

V. Prezydent Miasta — J. Pohoski

Dyr. Wydziału Technicznego — Inż. Arch. A. Olszewski
Zarządzający Działem IV-tym Regulacji i Pomiarów
— Inż. Arch. K. Saski

Zastępca P. Ministra Spraw Wojskowych

— Plk. J. Ulrych

Dyr. Dep. Bud. M. S. Wojsk. — Inż. L. Toruń

Naczelnik Wydz. Ministerstwa W. R. i O. P.

— Inż. Arch. J. Wojciechowski

Inż. Arch. Prof. — A. Bojemski, S. A. R. P.

Inż. Arch. Prof. T. Tołwiński, S. A. R. P. i T. U. P.

Inż. Arch. — J. Chmielewski, S. A. R. P. i T. U. P.

17. Wyrok Sądu Konkursowego jest ostateczny i nieodwoalny.

18. Warunki i program konkursu oraz załączniki można otrzymać za opłatą zł. 10 w Biurze S. A. R. P. ul. Czackiego Nr. 3/5, we wtorki i piątki w godz. od 17-ej do 19-ej, oraz we wszystkich oddziałach S. A. R. P. Opłaty za program i podkłady będą zwracane przy składaniu prac konkursowych.

19. Komunikaty konkursowe będą zamieszczone: w „Gazecie Polskiej”, w „Kurjerze Porannym” i w Krakowskim „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”.

Sekretarz Sądu Konkursowego

(—) Inż. Arch. G. Trzcíński.



Fot. Cz. Olszewski.

Widok od rogu ulic Nowogrodzkiej i Poznańskiej. Główne wejście dla publiczności.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

GMACH URZĘDU TELEKOMUNIKACYJNEGO W WARSZAWIE

Niedawno ukończony gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie jest jednym z największych budynków użyteczności publicznej w stolicy.

Urzędy telefonów międzymiastowych, telegrafu i radiotelegrafu, rozrzucone dotychczas po całym mieście i mieszczące się w ciasnych, nieodpowiednich lokalach, częściowo odnajmowanych, oddawna domagały się połączenia w jednym wspólnym gmachu, specjalnie dostosowanym do ich potrzeb i uwzględniającym możliwość ich rozwoju. Dopiero bowiem po zainstalowaniu się w nowym gmachu, wspomniane urzędy, tworzące najważniejszy w kraju węzeł telekomunikacyjny, będą mogły swobodnie rozwijać się w miarę przybywania nowych linii telekomunikacyjnych.

Po dłuższych studjach zdecydowano się, w związku z kierunkiem trasy kablowej, na usytuowanie budynku przy zbiegu ulic Poznańskiej i Nowogrodzkiej na terenie stanowiącym własność Skarbu Państwa. Pierwotny pro-

jekt budynku usytuowany na tym terenie obejmował mniejszy obszar, aniżeli projekt zrealizowany ostatecznie, gdyż przez dobranie dalszego odcinka terenu przy zbiegu ulic Poznańskiej i św. Barbary plac pod budowę znacznie się powiększył. Mimo to, nastęrczało poważne trudności rozplanowanie budynku w dzielnicy o stosunkowo wąskich ulicach, z których tylko ulica Nowogrodzka została poszerzona o 8 m przez cofnięcie linii regulacyjnej. Pozatem szczupłe mimo powiększenia rozmiary placu zmuszały do stosunkowo intensywnej zabudowy podwórza, do podpiwniczenia tegoż na całej niemal przestrzeni, wreszcie do rozwinięcia budowy wwyż w części zamykającej wylot ulicy Żórawiej. Ta wyższa część budynku, widoczna od strony Placu Trzech Krzyży i ul. Marszałkowskiej tworzy jednocześnie perspektywiczne zamknięcie ulicy Żórawiej. Od strony ul. św. Barbary stworzony został przez cofnięcie części wieżowej mały plac, do którego przy-



Narożnik przy zbiegu ulic Nowogrodzkiej i Poznańskiej.

Fot. Cz. Olszewski.



Szczegół głównego wejścia. Plaskorzeźba dłuta arch. Jana Golińskiego.

Fot. Cz. Olszewski.

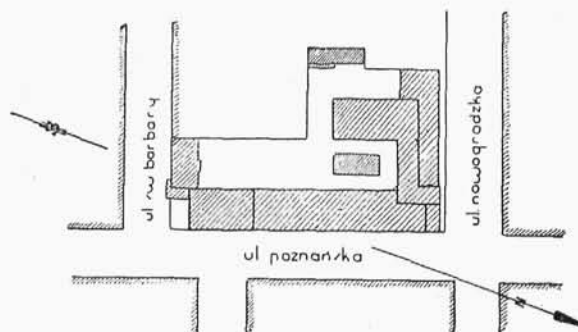
BRACIA BORKOWSCY S. A. (W-wa) wyk. całkowite oświetlenie wewnątrz gmachu.

Okna stalowe, bramy, kraty okienne, kraty opuszczane typu „HAZET - STALNIZANA”, — turnikiety, daszki bezkitowe, ścianki metalowe przegródowe, kabiny telefoniczne, obudowa dźwigów — wykonane „w nowoczesnej lekkiej konstrukcji” typu „HAZET” w żelazie, stali i metalach przez firmę H. ZIELEZIŃSKI właśc. Inż. K. KUBACKI (WARSZAWA).

Wyprawa szlachetna „TERRAZYT”. Zakładów Przemysłowych „TERRAZYT” (W-wa).

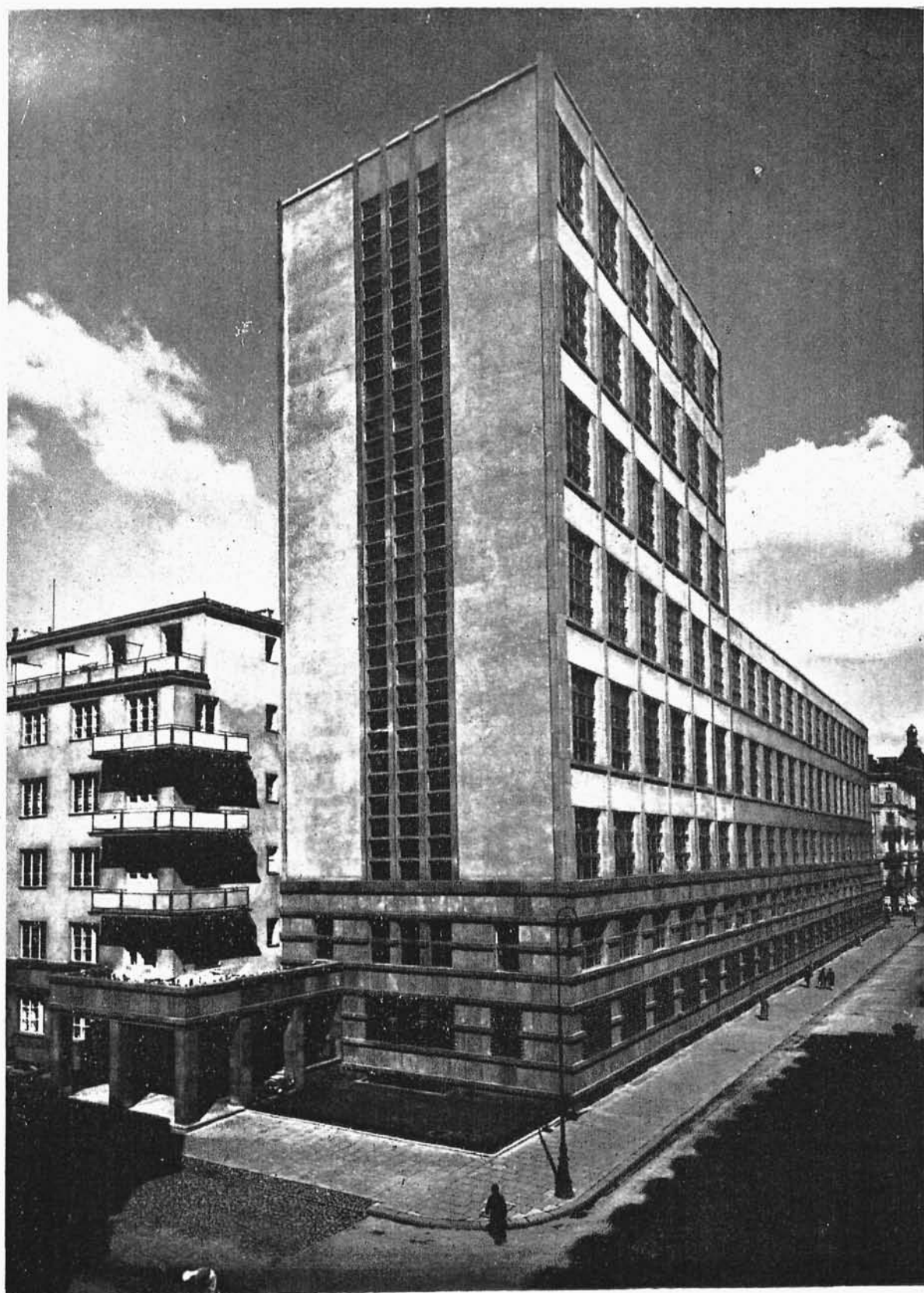
H. SOSONKO WOJCIECHOWSKI Inż. (W-wa) wyk. okładziny z czerwonego piaskowca.

Tow. Akc. DRZEWIECKI i JEZIORAŃSKI (W-wa), wyk. wodociągi, kanalizacje, gaz i urządzenia do gorącej wody użytkowej.



Plan sytuacyjny.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.



Widok od strony zbiegu ulic Poznańskiej i św. Barbary.

Fot. Koch.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.



Fot. Cz. Olszewski.

Widok od strony dziedzińca.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

lega budynek mieszkalny, nawiązany architektonicznie w linii zabudowy i w gabarycie do dalszych domów mieszkalnych tej uliczki.

W głębi podwórza mieści się osobny budynek garażowy, zawierający również 3 mieszkania służbowe.

W zasadniczym swym rozplanowaniu gmach Urz. Telek. przeznaczony jest wyłącznie dla potrzeb telekomunikacji. Ze względu jednak na konieczne rezerwy dla przyszłego rozwoju urzędów telekomunikacyjnych, pewne części gmachu otrzymały na okres przejściowy inne przeznaczenie.

W pierwszym więc okresie budynek pomieści: urządzenia techniczne i sale aparatowe telegrafu, radjotelegrafu, telefonów podmiejskich i międzymiastowych; trzy sale dla publiczności, dostępne od ul. Nowogrodzkiej, a mianowicie: salę do przyjmowania depeš i opłat radjofonicznych, salę do przyjmowania opłat telefonicznych i rozmów — wraz z rozmównicami publicznymi dla rozmów międzymiastowych i miejskich, salę pocztową (U. P. Warszawa 30) z działami listowo-kasowym i paczkowym; Szkołę Teletechniczną na III piętrze budynku; Muzeum Poczty i Telekomunikacji na V i VI piętrze; biura Departamentu Technicznego Min. P. i T., Wydziału Technicznego Dyr. P. i T., Urzędu Telekomunikacyjnego, Telegrafu i Telefonów międzymiastowych.

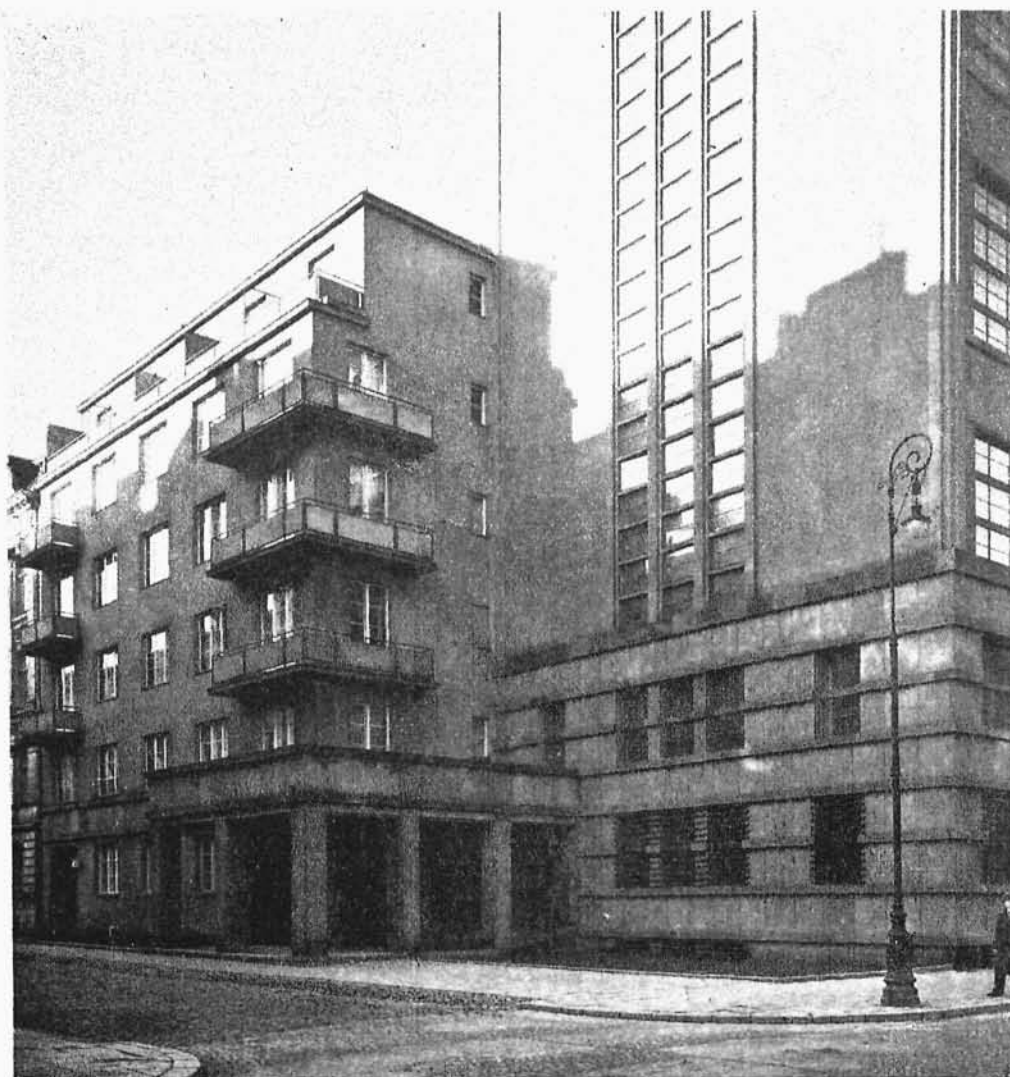
Na IV piętrze mieszczą się sale wypoczynkowe i sto-

łownia dla personelu, ponadto druga mniejsza stolownia umieszczona jest w suterrenach.

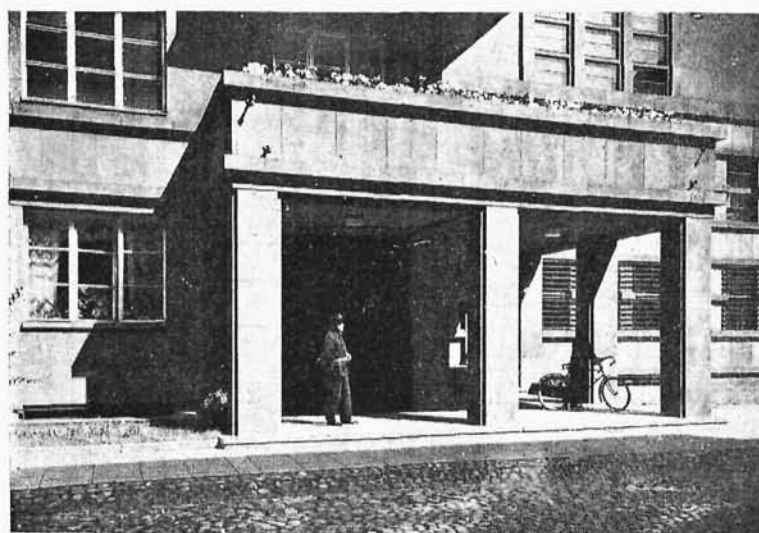
Płaskie przykrycia całego budynku przeznaczone są na łasasy wypoczynkowe i dla ćwiczeń fizycznych.

W suterrenach budynku mieszczą się obszerne szatnie dla personelu (około 1300 szafek), sala gimnastyczna, natryski, warsztaty techniczne i szkolne, obszerne składy materiałów technicznych (w najniższej kondygnacji), kotłownia centralnego ogrzewania, komora wentylacyjna, elektrownia. Przez zastosowanie głębokich fos dookoła prawie całego budynku oraz zaszklania znacznych połączeń powierzchni podwórzowych szklami rotalitowymi, uzyskano b. dobre oświetlenie światłem dziennym prawie wszystkich pomieszczeń suterrenowych.

Prawie całe I piętro gmachu przeznaczone zostało na urządzenia techniczne telegrafu i telefonu, przyczem przyjęta została zasada rozprowadzania wszelkich przewodów w kierunku poziomym pod stropem tej kondygnacji w sposób widoczny (na drabinkach). Przyjęcie tej zasady miało na celu uniknięcie w miarę możliwości kanałów i pustych przestrzeni podpodłogowych na wyższych kondygnacjach i posiadało znaczenie zasadnicze dla całego rozplanowania budynku. Dla przewodów pionowych przewidziane zostały, poza głównym szybem kablowym sięgającym przez wszystkie kondygnacje, rury bergmannowskie ukryte we wszystkich narożnikach słupów i w

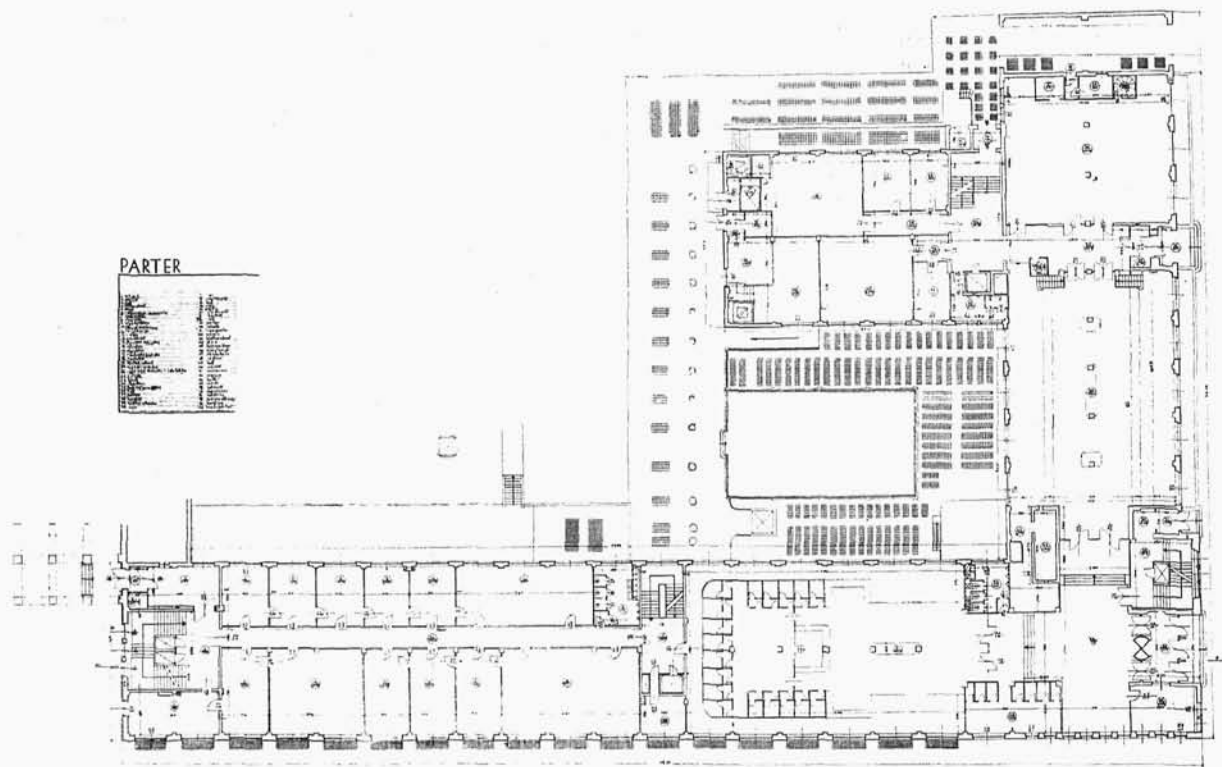


Fragment gmachu U. T. i dom mieszkalny dla urzędników.
Wyprawa szlachecka „TERRAZYT” Zakładów Przem. „TERRAZYT” (W-wa).

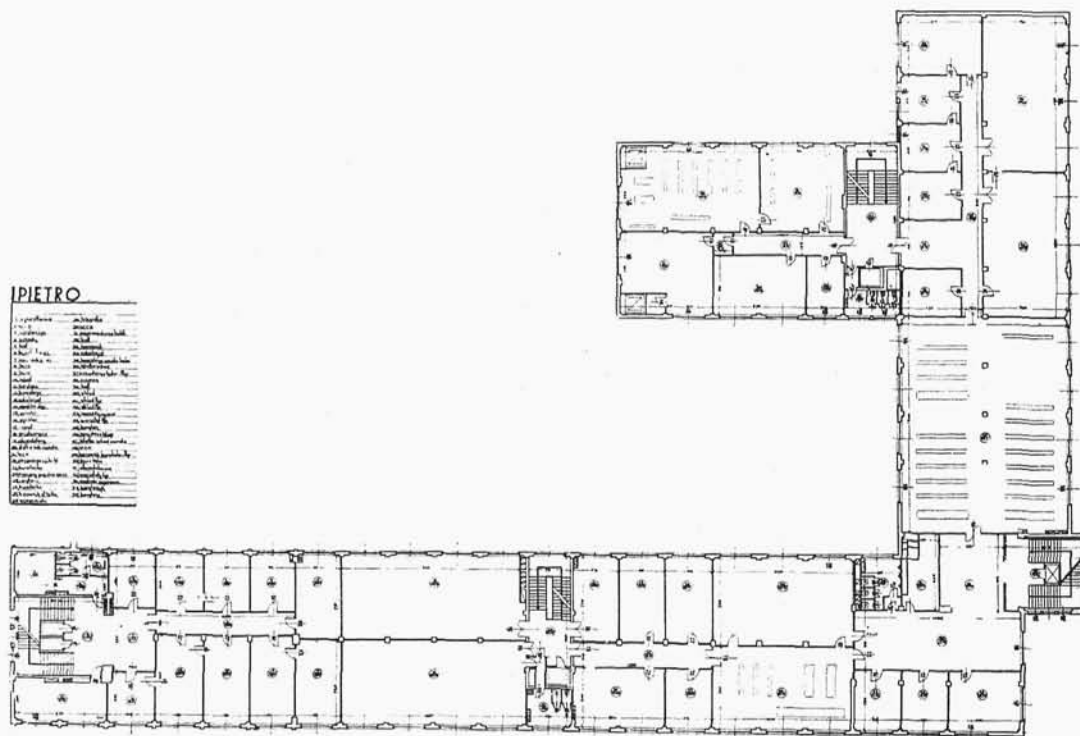


Wejście dla urzędników od ul. św. Barbary.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

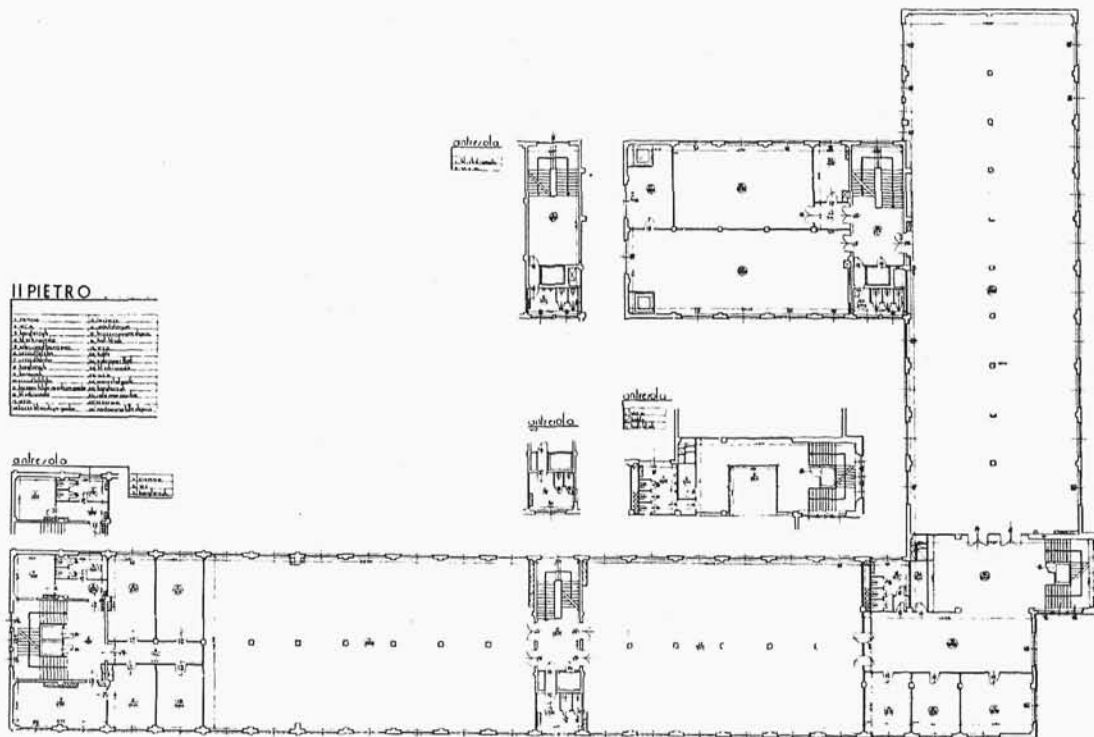


Rzut parteru 1 : 600.
Sale dla publiczności telefonów międzymiastowych, telegrafu i urzędu pocztowego. Pośrodku elektronia (w suterenie).

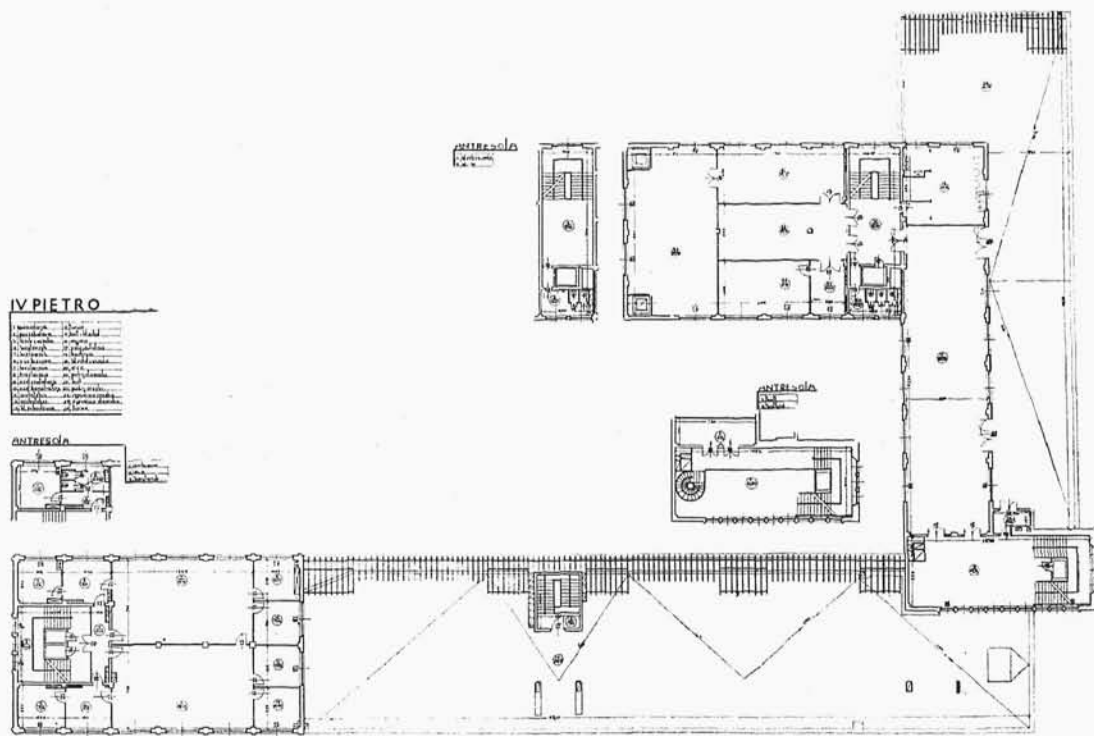


Rzut I piętra. 1 : 600,
Urządzenia techniczne telegrafu i telefonów.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

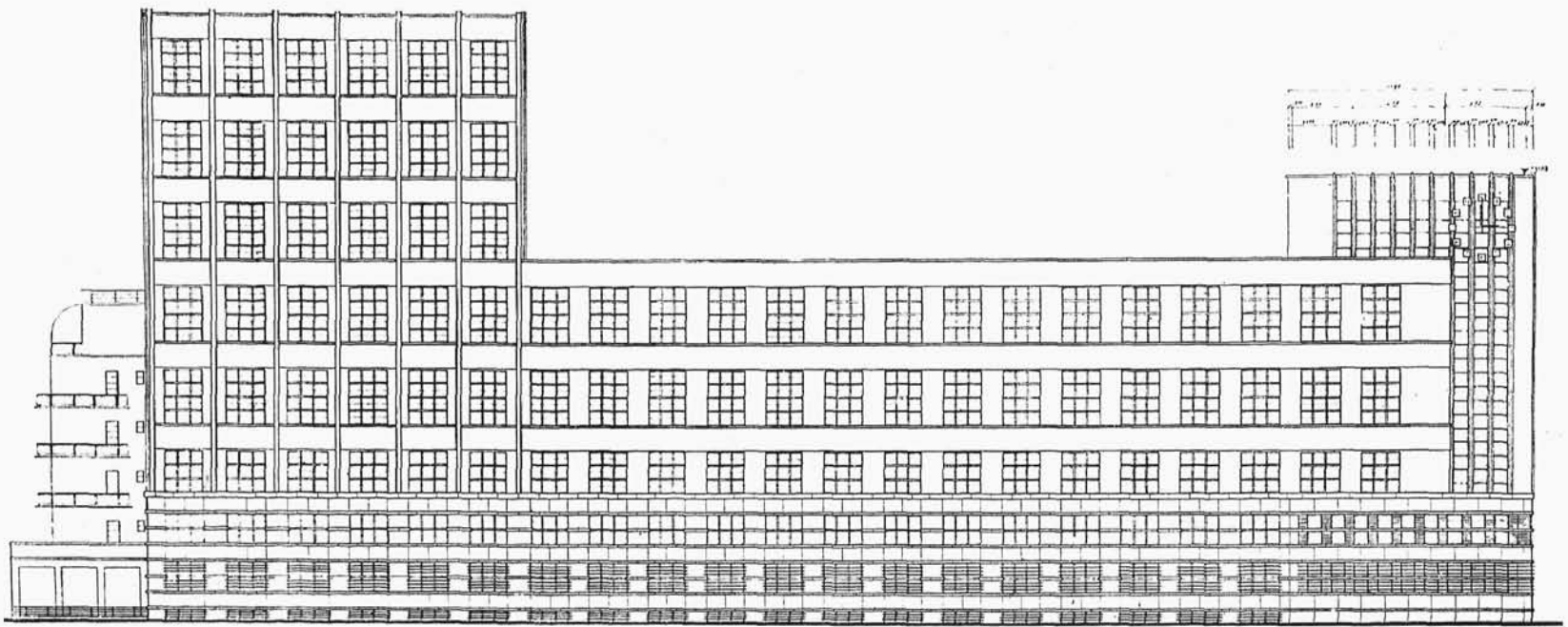


Rzut II piętra. 1 : 600.
Sale aparatów telegrafu i telefonów.

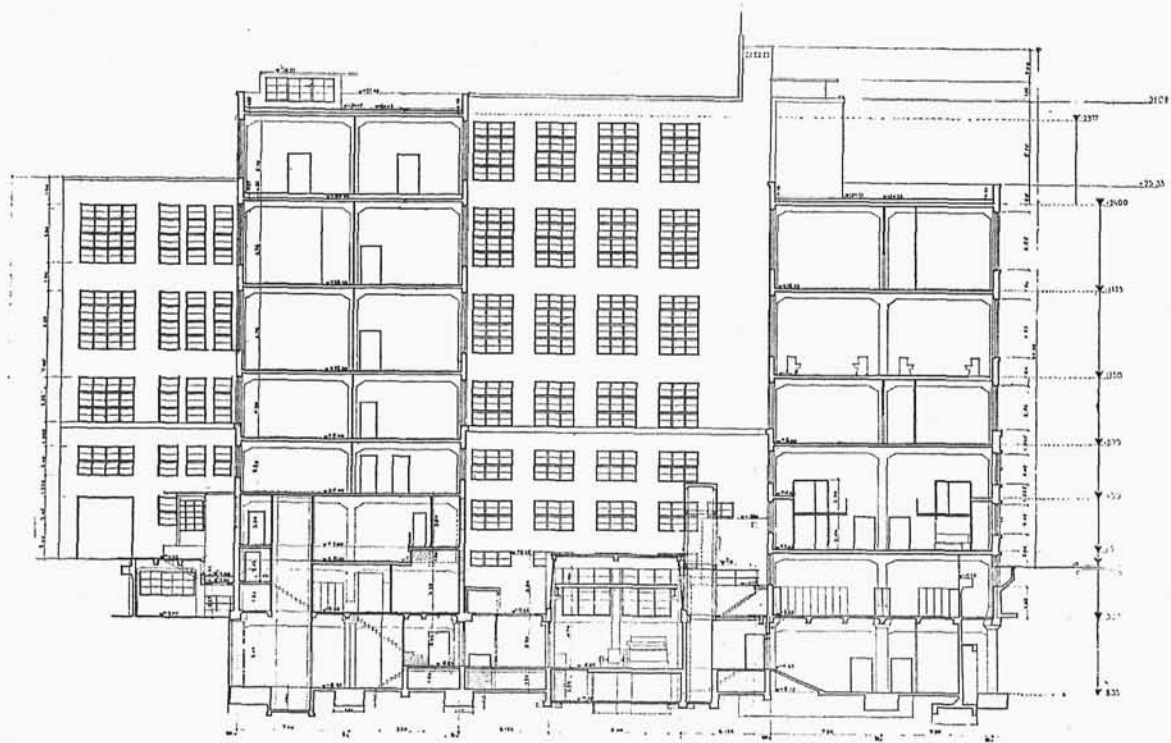


Rzut IV piętra. 1 : 600
Sale wycieczkowe, kasyno i tarasy.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.



Elewacja od ul. Poznańskiej. 1 : 400.



Przekrój poprzeczny przez blok od ulicy Poznańskiej i skrzydło wewnętrzne. 1 : 400.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.



Główny westibul dla publiczności.
Drzwi przelotowe i turnikiety, wyk. firm H. ZIELEZIŃSKI, właśc. K. KUBACKI (W-wa).

Fot. Cz. Olszewski.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

filarach międzyokiennych. Jedyne sale aparatów telegrafu, centralnego biura operacyjnego i maszynownie otrzymać musiały pewną ilość przewodów podpodłogowych rozprowadzonych przeważnie zapomocą rur zabetonowanych.

Ze względu na późniejsze przeznaczenie całego budynku dla potrzeb telekomunikacji, zastosowane zostały począwszy od II piętra wysokości 5,75 m (od podłogi do podłogi) dla wszystkich kondygnacji, jak również przyjęte znaczne obciążenia użytkowe (od 500 kg/m² do 1000 kg/m² na I piętrze).

Te znaczne wysokości (część wieżowa budynku posiada 42,5 m nad chodnikiem), i obciążenia, jak również znaczne rozpiętości belek zmusiły do zastosowania konstrukcji szkieletowej, przyczem dla całego budynku głównego z wyjątkiem części suterenowych przyjęta została konstrukcja stalowa nitowana. Budynek mieszkalny i sutereny budynku głównego wykonane zostały w konstrukcji żelbetowej.

Szkielet budynku głównego stanowią ustawione w regularnych odstępach 4,25 m w kierunku podłużnym zespoły trzysłupowe, powiązane pomiędzy sobą belkami ściennymi jednoprzęsłowymi. W kierunku poprzecznym słupy rozstawione są w odstępach 7,5 m i powiązane

podciągami z belek ciągłych dwuprzęsłowych. Dla przejęcia obciążeń wiatrowych zastosowane zostały wiatrownice różnych typów. Cała konstrukcja nośna budynku została obetonowana dla ochrony żelaza od rdzy i ognia. Ściany wykonane zostały z cegły dziurawki, stropy pomiędzy belkami żelaznymi wykonano jako ceglano-betonowe z pustaków ceglanych z warstwą wyrównawczą (łumiącą) z lekkiego porowatego betonu.

Posadowienie budynku wykonane zostało na stopach, ławach i płytach żelbetonowych, częściowo ponadto (pod wieżą i budynkiem mieszkalnym), ze względu na zły grunt, na palach systemu Straussa.

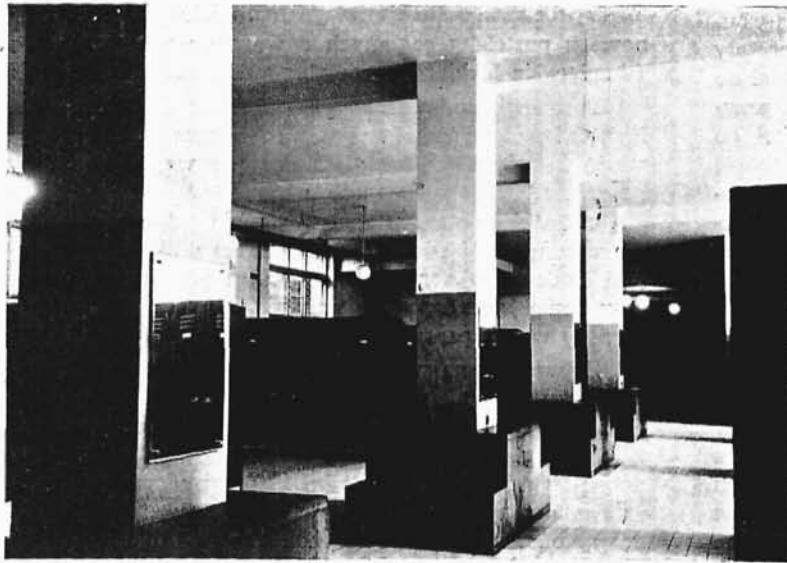
W budynku starano się uwzględnić najnowocześniejsze wymagania i zdobycze w dziedzinie higieny i techniki budowlanej, mając na uwadze przede wszystkim stworzenie jaknajlepszych warunków pracy dla zatrudnionego w nim personelu.

Ze względu na wąskie ulice i intensywne zabudowanie podwórza, jak również znaczne głębokości sal, konieczne było zastosowanie dużych otworów okiennych. Z tego względu okna wykonane zostały ze stali ciągnionej. Również wszystkie drzwi i futryny oraz ramy do oszklenia wewnętrznego wykonane są z żelaza. Wewnętrzne wykończenie budynku wykonane zostało przy użyciu



Hall I piętra.

Wnętrze szatni.



Klatka schodowa w wieży.

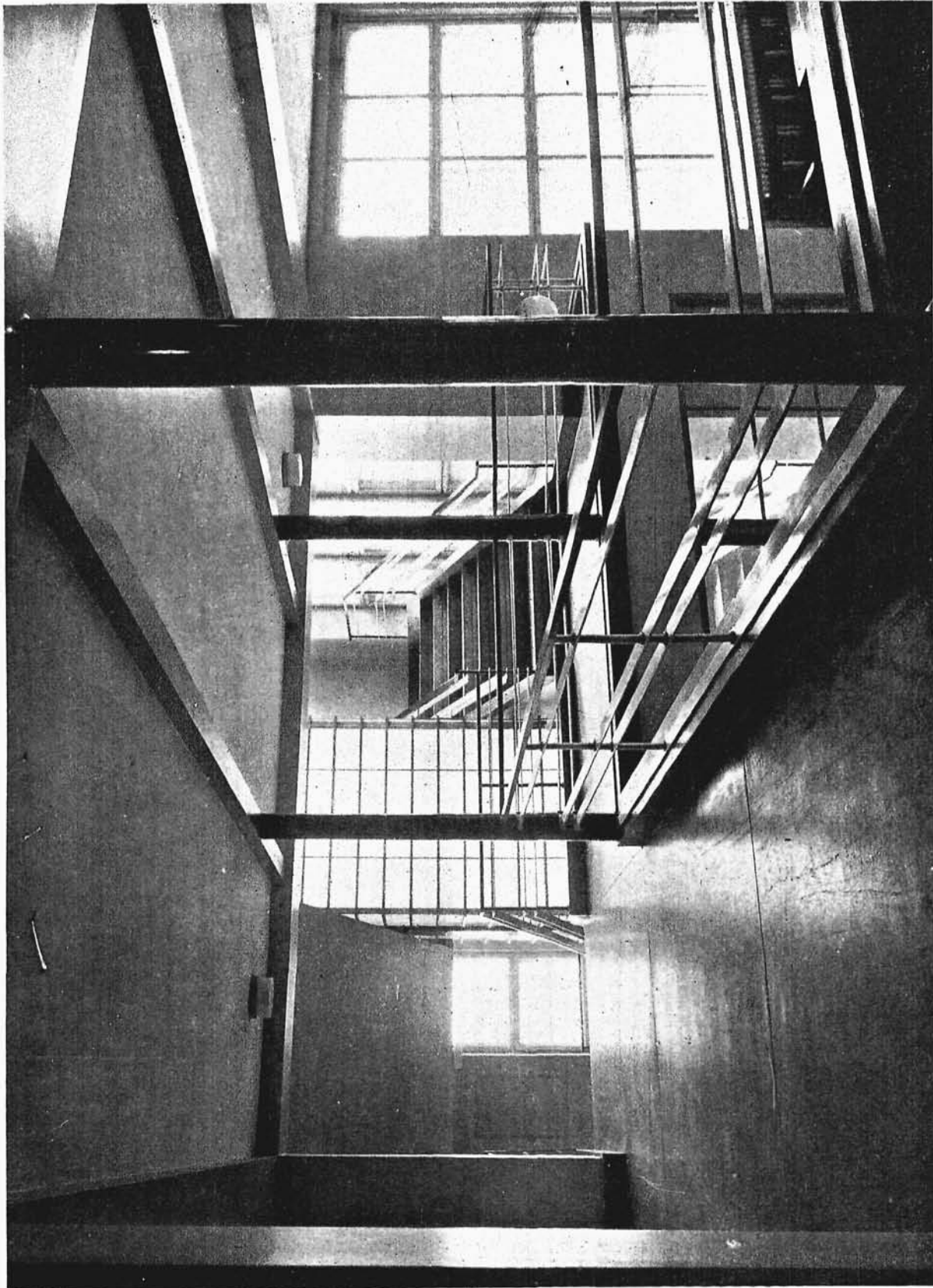
Obudowa dźwigu — „nowoczesna lekka konstrukcja” typu „HAZET” wyk. f-ma H. ZIELEZIŃSKI właśc. inż. K. KUBACKI (W-wa.).

ROMAN GRONIEWSKI S. A. wyk. 5 dźwigów elektr. osobowych szybkobieżnych, 2 dźwigi elektr. towarowo-osobowe, 1 dźwig elektr. osobowy i 1 dźwig potrawowy.

Całkowite oświetlenie wnętrza wyk. fabryka Bracia BORKOWSCY S. A. (W-wa.).

Wyjście na taras wieżowy.





Antresola przy klatce schodowej.

Fot. Cz. Olszewski.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.



Sala Telefonów międzymiastowych.

Fot. Cz. Olszewski.



Rozmównica międzymiastowa.

Fot. Cz. Olszewski.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.



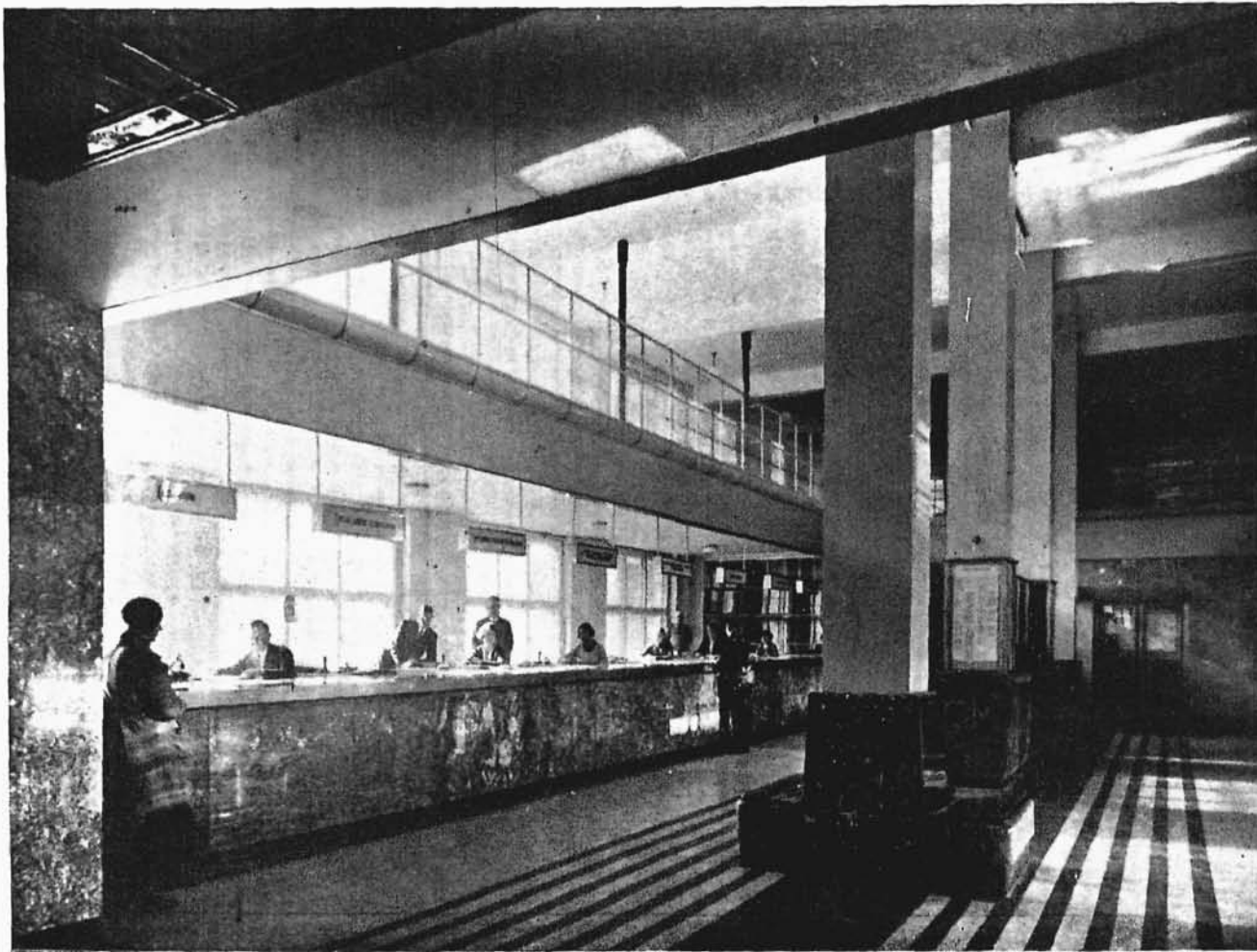
Hall i wejście do sali telegrafu.

Fot. Photoplat



Hall i wejście do sali telefonów międzymiastowych.
Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

Fot. Cz. Olszewski.



Sala operacyjna telegrafu.
Całkowite oświetlenie wnętr wyk. fabryka BRACIA BORKOWSCY (W-wa).

Fot. Photoplat.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

materiałów możliwie trwałych, łatwych w konserwacji i nie wymagających częstych remontów, jednak w sposób możliwie prosty i oszczędny. Fasady budynku wykonane zostały częściowo z czerwonego piaskowca, pozatem w tynku terrazytowym.

Dla ogrzewania budynku przewidziano instalację ogrzewania wodnego pompkowego i parowego (dla części suterrenowych). Instalacje tę obsługuje kotłownia o 3-ch kotłach parowych i 3-ch kotłach wodnych po 73 m² każdy. Nad kotłami znajdują się zbiorniki opału (bunkry) do bezpośredniego zasilania palenisk. Do wentylacji służy system przewodów wyciągowych, wyprowadzonych ponad dach, oraz system mechanicznej wentylacji wpuścowej, zaopatrującej budynek w powietrze filtrowane i podgrzewane.

Budynek posiada własną elektrownię wyposażoną w dwa silniki Diesela po 150 kw, z możliwością powiększenia o 150 kw.

Zaopatrzenie w wodę dla wyższych części budynku wymagało zastosowania hydroforów. Dla zaopatrzenia w wodę ciepłą zużytkowana została woda uzyskiwana z chłodzenia silników elektrowni.

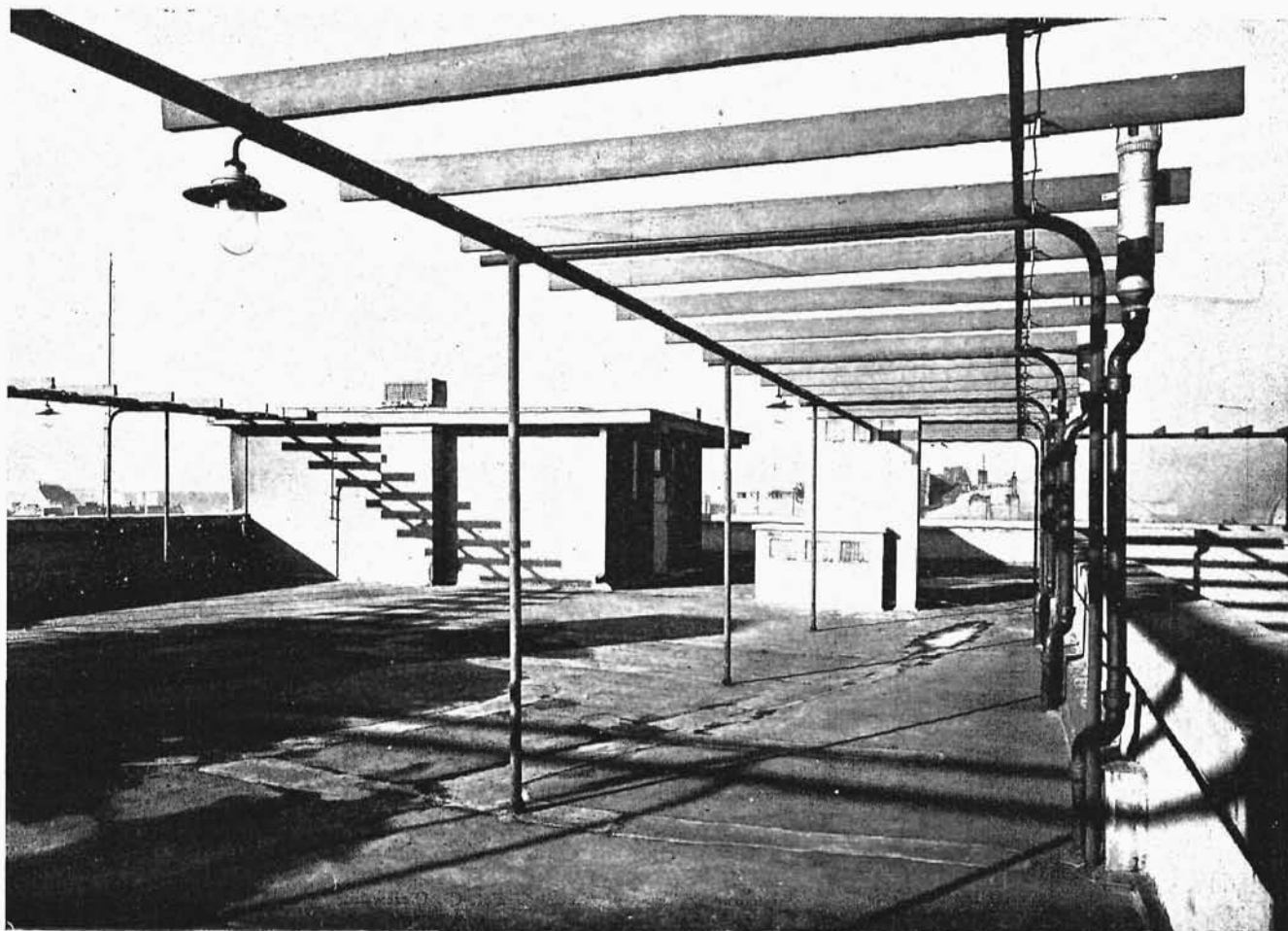
Przewody kanalizacyjne ze względu na niskie położenie suterren musiały być zaopatrzone w zawory burzowe.

Dla komunikacji pionowej zainstalowano 6 dźwigów osobowych (z tych jeden w budynku mieszkalnym) przeważnie szybkobieżnych, oraz 2 towarowe dla obsługi magazynów i warsztatów suterrenowych.

Dla szybszej i sprawniejszej komunikacji pomiędzy urzędnikami przyjmującymi depesze, a salami aparatowymi telegrafu (w kierunku pionowym), dla komunikacji pomiędzy poszczególnymi salami aparatowymi telegrafu i radjotelegrafu, wreszcie dla odsyłania odebranych depezo od poszczególnych aparatów do centrali zbiorczej w obrębie poszczególnych sal aparatowych (kierunek poziomy) zastosowany został system transporterów taśmowych. Do tegoż systemu włączona jest ponadto centrala depezo oraz (zapomocą zrzutu pionowego) ekspedycja depezo.

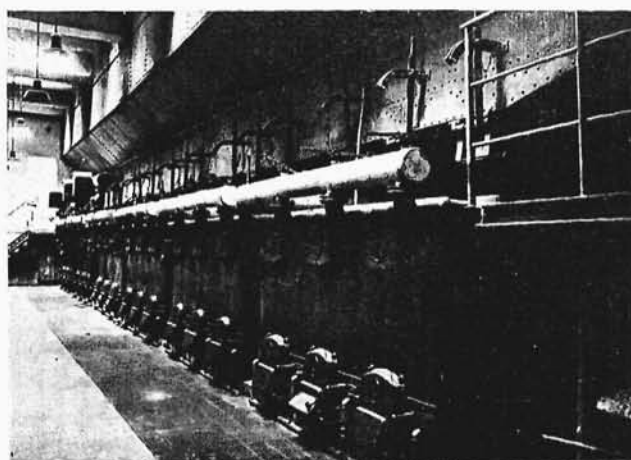
W salach aparatowych telefonów podmiejskich i międzymiastowych zainstalowana zostanie ponadto kartkowa poczta pneumatyczna łącząca wszystkie łącznice z punktami kontroli i rachuby i przeznaczona do odsyłania odpracowanych kartek przez telefonistki.

Cały budynek zaopatrzony został w instalację termometrów elektrycznych, zegarów elektrycznych (zewnątrznych i wewnętrznych) oraz szereg innych insta-



Tarasy dachowe.

Fot. Cz. Olszewski.



Wnętrze kotłowni.

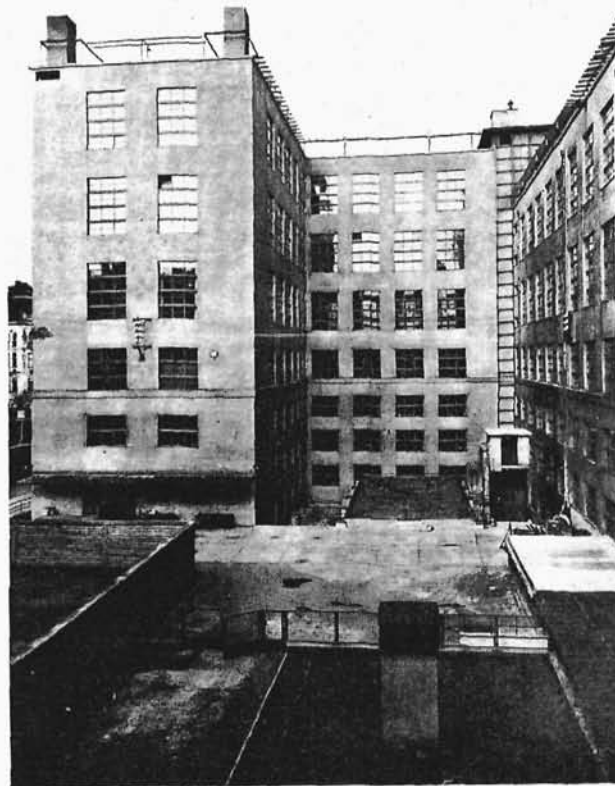
Fot. Cz. Olszewski.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

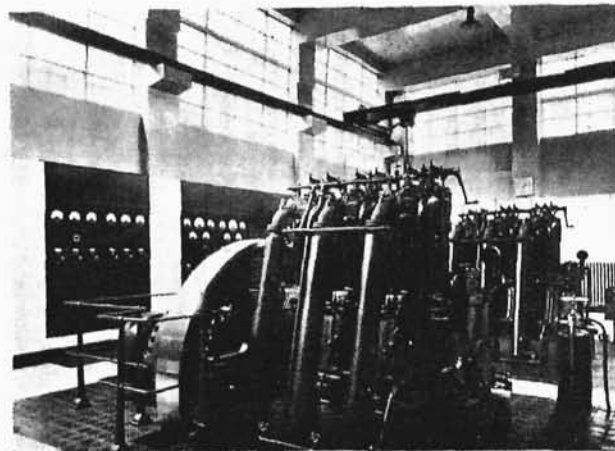
lacyj słaboprądowych, uziemień, instalację odgromnikową i t. p. Kuchnie obydwóch stołowni wyposażone są w kotły i piece gazowe.

Na specjalną uwagę zasługuje nowy typ kabin telefonicznych, zastosowanych w rozmównicach publicznych.

Kabiny te, zaopatrzone w podwójne zamknięcia, są od-szerne i skonstruowane z 2-ch warstw blachy żelaznej, pomiędzy którymi znajduje się izolacja z drobnego żwirku. Ponadto od wewnątrz ściany kabiny wyłożone są warstwą korka i szkła, podłoga zaś gumą. Wszystkie



Fot. Cz. Olszewski.
Widok dziedzińca z elektrownią.
Wyprawa szlachetna „TERRAZYT” Zakładów Przem. „TERRAZYT” (W-wa.).



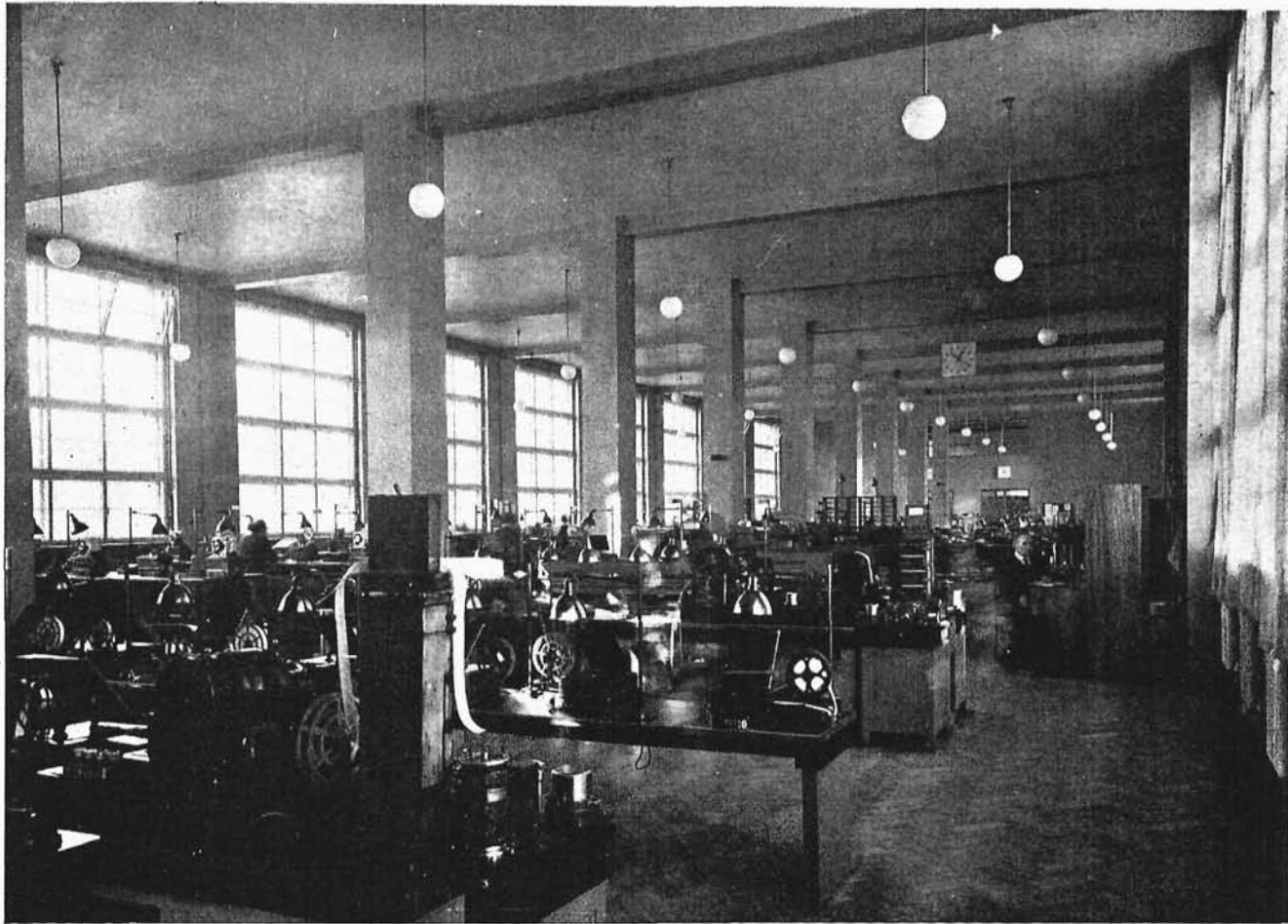
Wnętrze elektrowni.
Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu
Telekomunikacyjnego w Warszawie.

otwory są starannie uszczelnione. Przewody wentylacji zaopatrzone są w specjalne tłumiki. Wewnątrz kabiny znajduje się fotel skórzany i 2 stoliki.

Plany budynku, jak również obliczenia wykonane zostały przez Oddział Projektowo-kosztorysowy Min. P. i T. wg. projektu i pod kierunkiem inż.-arch. Juliana Pu-

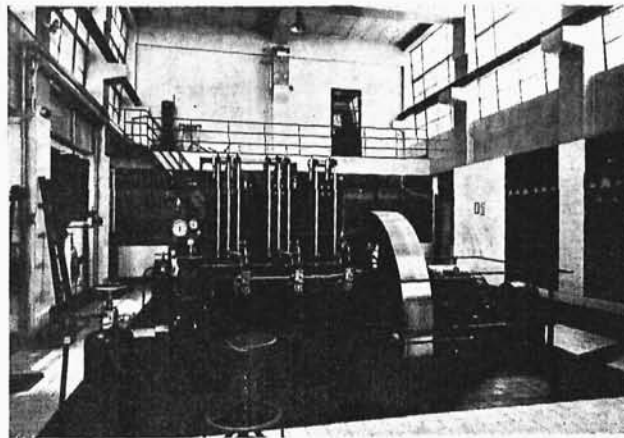
termana. W celu jaknajściślejszego przystosowania budynku do potrzeb telekomunikacji. Oddział Proj.-kosztor. współpracował stale z komisją powołaną do opracowania urzędzeń telekomunikacyjnych.

Obliczenia statyczne budynku wykonane zostały pod kier. inż. W. Radłowa. Kierownictwo budowy sprawował



Wnętrze sali aparatów telefonicznych.
Całkowite oświetlenie wnętrz wyk. Fabryka BRACIA BORKOWSCY S. A. (W-wa.).

Fot. Cz. Olszewski.



Wnętrze elektrowni.

Arch. Julian Puterman (Warszawa). Gmach Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie.

do roku 1932 inż. Karol Rauch, od 1932—1934 inż. Piotr Tomaszewski.

Roboty ziemne i przygotowawcze rozpoczęto już w roku 1928, właściwą jednak budowę wg. ostatecznego projektu rozpoczęto w roku 1929.

Ogólna kubatura gmachu wynosi ca 120.000 m³, powierzchnia podłóg ca 22.000 m². Do budowy użyto około 16.000 m³ betonu oraz około 2.500 tonn żelaza w konstrukcjach nośnych.

Juljan Puterman.

WALDEMAR RADLOW

KONSTRUKCJA GMACHU URZĘDU TELEKOMUNIKACYJNEGO W WARSZAWIE

W 1928 r. rozpoczęto opracowanie wstępnych szkiców i obliczeń konstrukcji nośnej budynku — w założeniach nieco innych niż te, które zostały przyjęte do projektu wykonawczego, mianowicie — plac, przeznaczony na budowę, był pierwotnie znacznie mniejszy, gdyż front wzdłuż ul. Poznańskiej, licząc od narożnika ul. Nowogrodzkiej, — sięgał nie do ul. św. Barbary, jak obecnie, lecz tylko do wylotu ul. Żórawiej. Wobec tego, przy wymaganej użyteczności powierzchni podłóg, ilość kondygnacji wypadła — 13, nie licząc suterenu, a ogólna wysokość budynku wynosiła 76,5 m. Przyjmując pod uwagę znaczne obciążenie użytkowe — od 500 do 1000 kg/m², oraz zwiększone parcie wiatru, powyższa koncepcja wymagała zastosowania konstrukcji nośnej stalowej.

Pierwszy więc w Kraju budynek o konstrukcji szkieletowej stalowej był pomyślany i zaprojektowany z inicjatywy Min. P. i T.

Konstrukcja została obliczona w 2-ch założeniach:

- 1) przyjmując sztywne połączenia w węzłach, t. j. licząc słupy jako zginane i
- 2) przyjmując konstrukcję jako obciążoną osiowo, przy zastosowaniu specjalnych stężeń wiatrowych pionowych i poziomych.

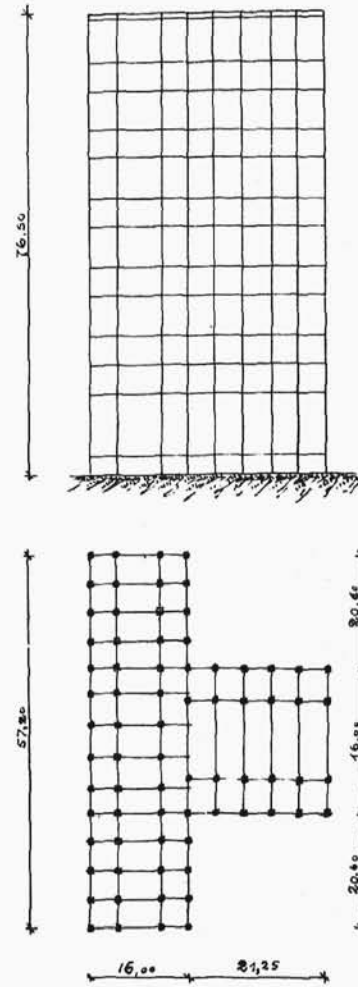
Obliczenie wstępne wykazało znaczną oszczędność na materiale w wypadku drugim i ten typ konstrukcji był przyjęty do szczegółowego opracowania.

W trakcie opracowywania projektu plac przeznaczony na budowę został powiększony przez dołączenie części pomiędzy wylotem ul. Żórawiej a ul. św. Barbary i, licząc się z kalkulacją kosztów wykonania, projekt budynku został zmieniony stosownie do zwiększonego placu, przyczem wysokość budynku wypadła od 23,5 m. do 42,0 m.

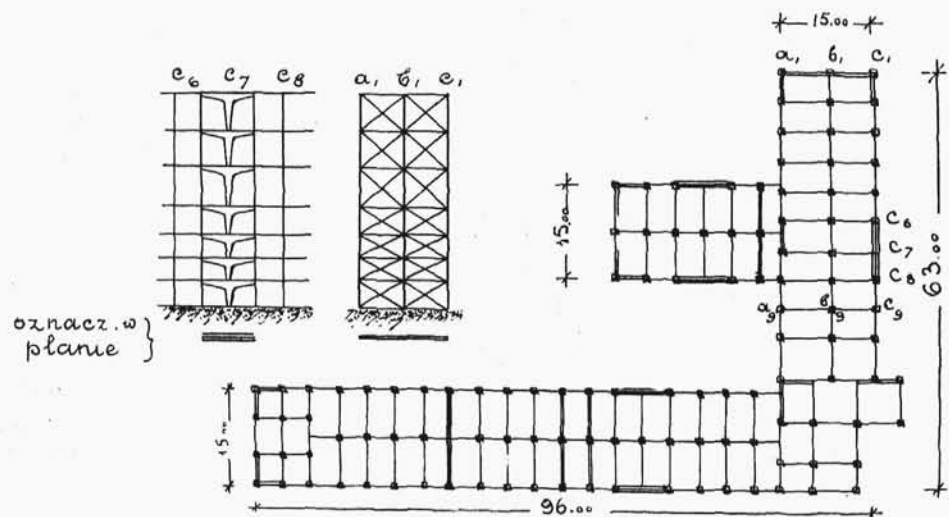
Ponieważ obliczenia wstępne wykazały celowość zastosowania konstrukcji stalowej również i w tym wy-

padku, była powzięta decyzja pozostania przy konstrukcji stalowej.

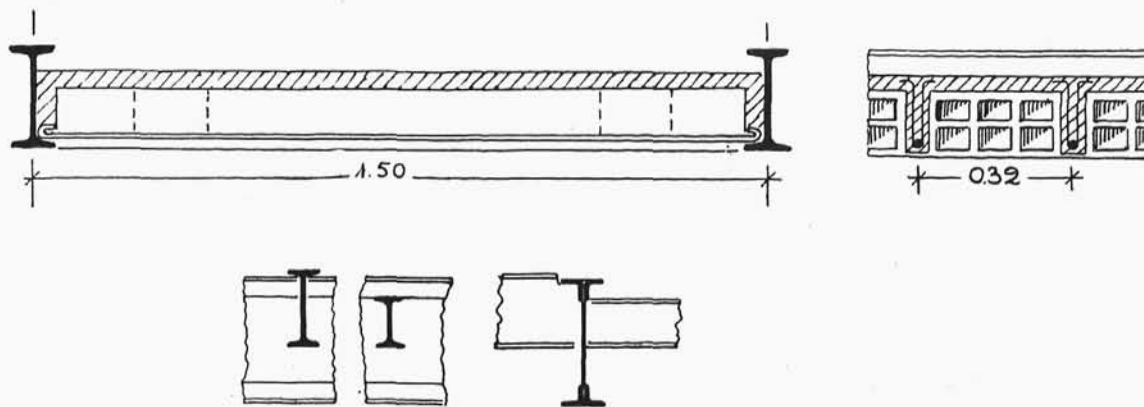
Konstrukcja została zaprojektowana przy rozmieszczeniu poszczególnych ram w odstępach co 4,25 m (co wynikało z planu), przyjmując podciągi jako belki ciągłe



Rys. 1.



Rys. 2.



Rys. 3.

2-przęsłowe o rozpiętości pól do 7,50 m, oparte na słupach przegubowo.

Sztywność całości konstrukcji uzyskano przez wiązania wiatrowe pionowe, umieszczone w narożnikach i niektórych polach pośrednich, a w kierunku poziomym — przez sztywność poszczególnych stropów. Stężenia pionowe w polach nieprzecinanych przez otwory — są wykonane w postaci krzyżów, a w polach przecinanych przez otwory, jak np. w płaszczyźnie ścian zewnętrznych, w kształcie liter T, umieszczonych jedna nad drugą i połączonych przegubowo w 3-ch punktach.

Stropy ceglano betonowe drobnozeberkowe (syst. „Polonja”) są oparte na belkach żelaznych, rozstawionych co 1,50 m. Obciążenie użytkowe przyjęto 500, 650 i 1000 kg/m², pozatem były przyjęte w rachubę liczne ciężary skupione od instalacyj, czem się również tłumaczy słosunkowo mała rozpiętość stropów ceglano-betonowych.

Ściany zewnętrzne grub. 1¹/₂ cegły, z dziurawki, od frontu do wysokości I p. oblicowane piaskowcem. Ścian-

ki działowe z cegły dziurawki na kant z wkładkami żelaznymi.

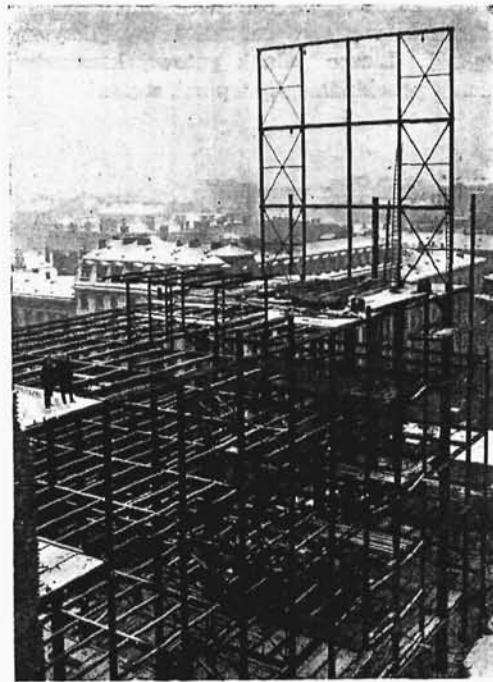
Na działanie wiatru budynek jest obliczony, przyjmując dolne kondygnacje — jako zasłonięte, a górne, powyżej 15 m, na obciążenie W — 130 kg/m².

Fundamentowanie budynku zostało uskutecznione częściowo na ławach żel.-bet. (od strony Monopolu Tytoniowego i ul. Poznańskiej) przy dopuszczalnym ciśnieniu na grunt $\sigma = 2$ kg/cm², częściowo — na palach Strauss'a (od strony ul. Św. Barbary) o $\ominus 40$ cm, długości od 4 do 5 m i nośności 25 t.

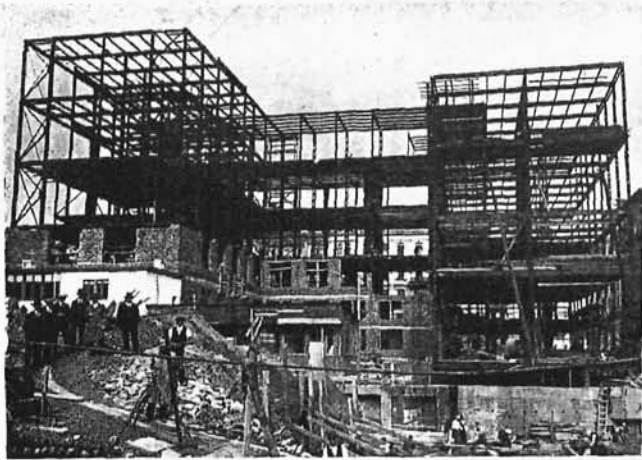
Konstrukcja ramowa budynku, stalowa nitowana, obliczona na dopuszczalne naprężenie 1400 kg/cm², została wykonana przez Hutę Królewską, pod bezpośrednim kierownictwem nacz. Wydz. Most. Inż. J. Kozielka. Stałym doradcą ze strony M. P. i T. w kwestjach konstrukcji był prof. S. Bryła, a w kwestjach fundamentowania prof. Federowicz i prof. Bogucki. Wszelkie próby wytrzymałości materiału konstrukcji stalowej były prze-



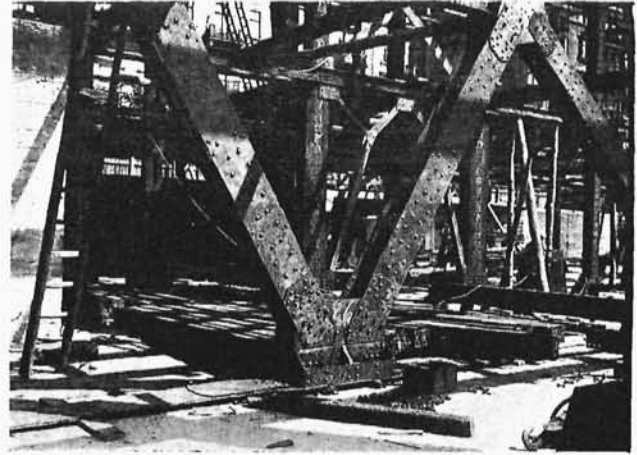
Rys. 4.



Rys. 5.



Rys. 6.



Rys. 7.

prowadzone przez laboratorium doświadczalne Huty Królewskiej.

W 1930 r. konstrukcja została zmontowana. Poszczególne momenty montażu są uwidocznione na rys. Nr. 4, 5, 6, 7, 8, 9.

Przekroje elementów normalnej ramy (w danym wypadku a 9, b 9, c 9) są uwidocznione na rys. Nr. 10.

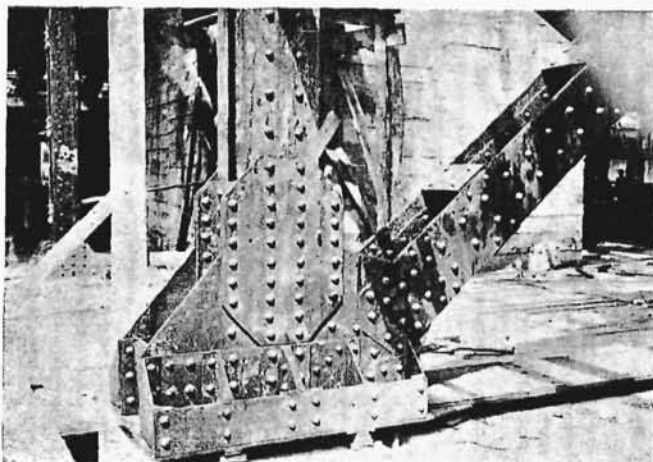
Waga konstrukcji stalowej tej ramy wynosi: słup środkowy (b 9) — 4.722 kg; 2 słupy ścienne (a 9 i c 9) — po 3.463 kg każdy; belki ścienne, podciąg i belki stropowe na 1 przęsło (szerok. 4,25) 19.895 kg; t. j. waga konstrukcji stalowej na 1 m³ objętości budynku — wynosi: słupy 5,35 kg, z których słup b 9 — 2,17 kg, słupy a 9 i c 9 — po 1,59 kg; podciąg i belki ścienne 5,90 kg, belki stropowe 3,28 kg, razem 14,5 kg na 1 m³ budynku (w przypuszczeniu sztywnego połączenia w węzłach wartość ta zwiększyłaby się do 16,5 kg/m³). Licząc jednak gotową konstrukcję z połączeniami, przekładkami, stopami, stężeniami wiatrowymi, ni-

tami i t. p. wypada waga stali na 1 m³ objętości — w przęsłach normalnych — od 17,6 do 24 kg na 1 m³ budynku — normalnej ramy (zwiększenie do 24 kg jest zależne od wysokości ramy, miejscowych ciężarów, ścian, instalacji i t. p.).

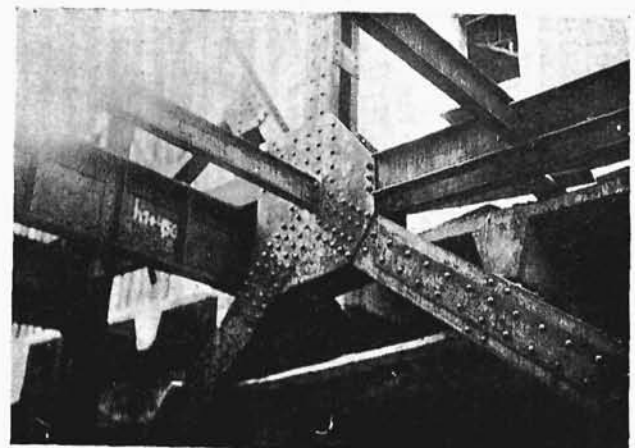
W kłatkach schodowych — wraz z obudowaniem wind, wielkich okien i t. p. — powyższa waga wynosi od 31,8 do 44 kg/m³ budynku (zwiększenie do 44 kg jest zależne j. w. od wysokości i miejscowych ciężarów).

Średnio dla całego budynku waga konstrukcji stalowej wypada 23,5 kg/m³, w tem waga poszczególnych elementów na 1 m³ budynku wynosi: słupy ze stopami — 8,32 kg, podciąg — 5,04 kg; belki stropowe 4,17 kg; belki ścienne 2,12 kg; stężenia pionowe 1,14 kg; belki klatek schodowych — 0,59 kg.

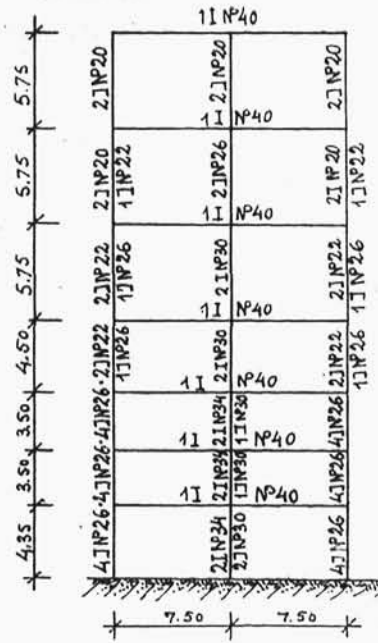
Ogólna waga konstrukcji stalowej — 2.100 t. Waga konstrukcji stalowej, odniesiona do 1 m³ budynku, biorąc w rachubę obciążenia użytkowe, jest stosunkowo niewysoka, co wynika z porównania z danymi, przytoczonymi w ówczesnej literaturze np.: 1) Stahlbau 1930 r.



Rys. 8.



Rys. 9.



Rys. 10.

Nr. 18, 2) prof. dr. S. Kunicki „Konstr. Żel. w Nowoczesn. Bud.” Przegląd Budowlany, 1930 r. Nr. 2/3, — oraz u prof. Hempla „Konstr. Szkielet.”

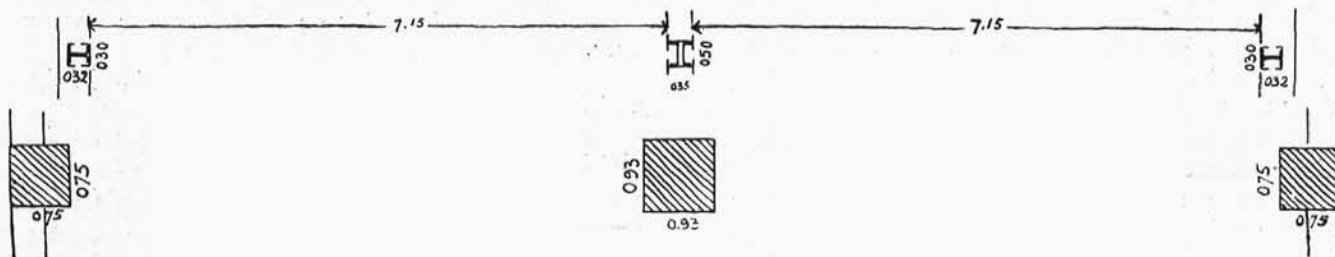
Wyżej podana waga wypadłaby mniejsza przy zastosowaniu konstrukcji spawanej, lecz w okresie budowy huty jeszcze nie były nastawione na wykonanie konstrukcji spawanych, z drugiej zaś strony cenne prace prof. S. Bryły jeszcze nie były ukończone.

Waga belek stropowych mogłaby być zmniejszona, jeśli by liczyć je jako ciągłe na $\frac{pl^2}{16}$, przy zastosowaniu w stykach belek na podciągach-nakładkach (t. zw. „rybek”), sposobem opisanym np. u Gregor'a „Der Prakt. Stahlbau” II, 2, str. 7, lecz niemożliwość skorzystania z tego sposobu wynika ze wzajemnego usytuowania belek stropowych i podciągów, uwidocznionego na rys. Nr. 3, jeżeli nie brać pod uwagę opinii tegoż autora, przytoczonej dalej na str. 9 wspomnianego dzieła o tego rodzaju konstrukcji.

Pomijając pytanie co do możliwości wykonania budynku w cegle, mogłyby zająć jednakże pewne wątpliwości, czy rzeczywiście zastosowanie w danym wypadku konstrukcji stalowej było celowe, czy wykonanie w żelazobetonowej konstrukcji nie wypadłoby taniej.

Dokładne przeliczenie wykazało następujące wartości porównawcze: wg. cen na materiał i robociznę z 1930 r. koszt gotowego przęsła, np. odpowiadającego ramie a 9-b 9-c 9 wynosił w konstrukcji żelaznej — 39.380 złotych, a w konstrukcji żelazobetonowej — 37.370 zł., więc konstrukcja żelazobetonowa wypadłaby pozornie taniej, lecz należy przyjąć pod uwagę, że dla osiągnięcia jednakowej użyteczności powierzchni podłóg, przy konstrukcji żel.-bet. zwiększyłaby się szerokość przęsła tak, że objętość przęsła, a więc i całego budynku, musiałaby być powiększona z 2.187 m³ na 2.356 m³, t. j. o 7,7% (rys. Nr. 11, parter) co przedstawiałoby bezużyteczną stratę przestrzeni.

W. R.



Rys. 11.

H. P. BERLAGE



Arch. H. P. Berlage
1856 — 1934.

Każda epoka w architekturze posiada swoje wielkie nazwiska.

Nazwiska te przechodzą do historii, a ci, którzy je noszą, przedtem jeszcze stają się niedoścignymi ideałami lub wodzami nowych prądów, porządków i stylów.

Jednym z ludzi, którzy stworzyli trwale podwaliny pod architekturę współczesną, był H. P. Berlage.

Doktor Hendrik Petrus Berlage urodził się 1856 roku w Amsterdamie, a umarł w 1934.

Każdy architekt na świecie i każdy człowiek w Holandji wie, kim był i co zrobił.

Dobrze będzie przypomnieć sobie w paru słowach etapy jego bogatej twórczości.

W drugiej połowie XIX wieku arch. P. H. J. Cuypers, przejęty ideami przyjaciela swego Viollet Le Duc'a, zaczął tworzyć architekturę o formach ściśle konstrukcyjnych, celowych i szczerych. Rijksmuseum i dworzec w Amsterdamie były podówczas szczytem i ukoronowaniem jego zamierzeń. Rychło jednak przekonano się, że pseudo-gotyckie Cuypers'a dalekim był jeszcze od doskonałości. Naprawdę prąd nowy stworzony został przez człowieka, który nawskroś przejrzał wytyczne Viollet Le Duc'a, a był nim H. P. Berlage, słynny po wszystkie czasy twórca i ostatnio nestor nowej, odrodzonej architektury holenderskiej.

Berlage w 1898 — 1904 buduje Nową Giełdę w Amsterdamie, która należy bezsprzecznie do najlepszych jego prac, otwierających szczytną kartę w historii architektury nowoczesnej.

Drugą najeclniejszą pracą Berlage jest kościół Christian Science w Hadze (1914).

Berlage stwarza własne zasady, własne formy i własny styl. Dziś, patrząc z perspektywy paru dziesiątków lat na pierwsze prace, widzimy ich niedoskonałość, niedostateczne zrozumienie potrzeb użytkowych

i estetycznych w dzisiejszym tego słowa znaczeniu i niepowściągliwe przeladowanie formy.

Mimo to jednak, biorąc pod uwagę względy, towarzyszące poczynaniom holenderskiego rewolucjonisty, wielkość dzieła Berlage pozostanie nazawsze ogromna i daje się porównać może tylko z twórczością geniusza na innej półkuli Frank Lloyd Wright'a.

Porównanie to nasuwa się zbyt silnie, by o niem nie wspomnieć.

Twórczość Berlage rozwijała się wspaniale i często nawet wychodziła poza granice Holandji. Jego dom Towarzystw Asekuracyjnych w Lipsku (1902) i dom biurowy w Londynie (1914) są tego wspaniałymi dowodami.

Berlage projektuje żywiołowo, z temperamentem i bezustannie. Buduje domy towarowe, biurowe i mieszkalne. Cała Holandia usiana jest jego pracami, każde miasteczko posiada przynajmniej kilka gmachów projektu Berlage, którymi się szczyci; marzeniem każdego szanującego się obywatela Niderlandów jest posiadać willę projektu wielkiego architekta.

Żeby w pełni zrozumieć czem jest dla Holendrów Berlage, trzeba zdać sobie jasno sprawę, że architektura, jako przejaw sztuki i techniki, jako wyraz kultury i wykładnik przemysłu budowlanego stoi na jednym z pierwszych miejsc zainteresowań tamtejszego społeczeństwa.

Zaden kraj na świecie nie ceni tak wysoko swoich architektów, jak Holandia, i spokojni jesteśmy, że pamiętać o Berlage przetrwa wieki *).

Żywotność H. P. Berlage i jego płodność architektoniczna była zadziwiająca.

Zajmował się także urbanistyką i kwestja rozbudowy miast stanowiła pole jego intensywnych działań. Całe dzielnice Amsterdamu są dziełem Berlage, a osiedle willowe Apollolaan należy do najpiękniej założonych kompleksów mieszkaniowych.

Najładniejsze wille, projektowane przez Berlage, leżą wzdłuż drogi z Hagi do Scheveningen.

Berlage dużo pisał. Najważniejsze jego prace wyszły w języku niemieckim: Gedanken über den Stil in der Baukunst (1905), Grundlagen und Entwicklung der Architektur (1908).

Niezmordowany w swej żywotności siedemdziesięcioletni starzec, o ruchliwości młodzieniaszka, budując naraz kilka gmachów, ma równocześnie czas na prace naukowe, odczyty (słynne przemówienie w Sorbonie, 1923 r.), znajdując wolne chwile na studia i podróże.

Berlage z niezwykłą świeżością umysłu interesuje się modernizmem, współpracuje z młodszymi i odbywa w 1929 roku podróż do Rosji Sowieckiej, z której garść wspomnień i szkiców publikuje w czasopiśmie Bouwkundig Weekblad Architectura.

Berlage w pierwszym dziesiątku naszego wieku zgromadził wokół siebie wielu uczniów, spośród których wyszły późniejsze sławy jak de Klerk, Kramer i wielu innych.

Powstała t. zw. szkoła amsterdamska, której jedynym i światłym nauczycielem był Berlage.

Ponieważ nie miejsce tu na szczegółową analizę architektury Berlage, przypomnę tylko, że po wczesnych, nieopanowanych projektach, jak Beethovenhuis w Bloem

*). Jednym z dowodów tego jest książka: J. Grattama — Dr. H. P. Berlage, Bouwmeester (1925).

mendaal lub wille, których dachy przygniatały i zupełnie gubiły zręby, przyszły okresy opanowania bryły, uspokojone reliefu fasad i niemal klasycyzm planu.

W ostatnich latach życia pracy bynajmniej mu nie zbywało. Podeszły wiek nie przeszkadzał do prowadzenia nawet kilku poważnych robót, co tylko w wypadku wyjątkowych trudności technicznych składał na barki swych chwilowych współpracowników.

Berlage niezupełnie godził się z najnowszymi kierunkami. Corbusier'a cenił, ale niedoceniał. Uważał go przede wszystkim za genialnego mówcę i świetnego pisarza. W architekturze jego widział (lub chciał widzieć tylko!) inżynierję, a nie sztukę. Berlage najbardziej cenił Dudoka i słusznie, bo właśnie Dudok jest ogniwem, łączącym w architekturze holenderskiej epokę Berlage z czasami Oud'a i Van der Vlugt'a.

Ostatnie prace Berlage to wyśmienity gmach muzeum w Hadze, o centralnym planie, i piękny most w Amsterdamie.

Za dużo byłoby może powiedzieć, że Berlage był genjuszem, lecz każdy, kto zna koszmarną epokę w architekturze na przełomie dwóch wieków, zrozumie łatwo, patrząc na jego twórczość już w owych czasach, jak blisko było mu do genialności. I zdaje mi się, że każdy z nas potrafi nie widzieć zbędności indyjskich ozdób i kapryśnej linii jego budowli, poprzez którą przebijają zawsze wybitna indywidualność tego mądrego i utalentowanego człowieka, który do ostatnich czasów nie skostniał w rutynie, lecz zachował pełną świeżość swego talentu, pracując niezmiernie i nie zapominając nigdy o codziennej kąpieli w orzeźwiających falach Morza Północnego.

P. M. Lubiński.

Stulecie Królewskiego Instytutu Brytyjskich Architektów w Londynie

Dnia 21 lutego 1934 r. odbyła się uroczystość z powodu stulecia istnienia Królewskiego Instytutu Brytyjskich Architektów (Royal Institute of British Architects). Uroczystość ta, którą zaszczytli swoją obecnością król i królowa Wielkiej Brytanii, związana została z jednocześnie poświęceniem nowowybudowanej siedziby tego Instytutu przy Portland Place w Londynie.

W związku z powyższą uroczystością, w której przez przesłanie odpowiednich gratulacyj na dzień 21. XI-34 r. przyjął udział szeroki odłam społeczeństwa europejskiego, a wraz z niem i świat architektoniczny polski, podajemy pewne historyczne dane ze stuletniego życia tej zasłużonej bardzo organizacji architektów brytyjskich.

Dzisiejszy Instytut, w skrócie R. I. B. A., jak wiele podobnych organizacji, powstał w wyniku towarzyskich lub koleżeńskich zebrań, odbytych w „gospodach” („tavernach”). W danym wypadku miało to miejsce znacznie wcześniej, niż zaczęły powstawać w wieku dziewiętnastym związki lub zrzeszenia zawodowe. Mianowicie dn. 3 lutego 1834 r. grupa londyńskich architektów w osobach Donaldson'a, Fowler'a, Rose'a i Kendall'a zebrała się w Crown Hotel i omówiła konieczność zrzeszenia się dla postępu sztuki budowlanej i architektury. Ale powtarza się tu ciekawa nie po raz pierwszy historia, że o pierwszeństwo goszczenia w swych murach inicja-

torów późniejszej zasłużonej instytucji zaczęły walczyć rozmaite londyńskie domy. Do takich pretendentów należy i ów wspomniany Crown Hotel. Jednakże w przemówieniu p. Williama Tite na otwarciu lokalu Instytutu w domu Nr. 9 Conduit Street w roku 1859, zostało podane do wiadomości, że właściwie w Crown Hotel odbyło się tylko jedno posiedzenie. Następne bowiem zebrania odbywały się już przy Regent Street Nr. 14, w lokalu położonym nad sklepem nadwornego szewca Jego Królewskiej Mości oraz księcia Cambridge. W niewielkim tym lokalu skupiły się jednak te siły, które w dwadzieścia kilka lat później, bo w dniu 2 lipca 1859 roku, przenoszą Instytut na nowe, więcej godne miejsce. Instytut osiedla się teraz na St. James Street Nr. 18 w domu The Thatssched House Tavern. Idzie o to, że dom ten już gościł w swych murach szereg literackich i naukowych Towarzystw.

W ten sposób Instytut posiadał swój lokal w domu, w którym mieściły się takie stowarzyszenia jak klub Literatów, Królewskie Towarzystwo Historyków, Królewskie Towarzystwo Astronomów, Klub Filozoficzny, a w szczególności głośne w swoim czasie w Londynie Towarzystwo Dyletantów.

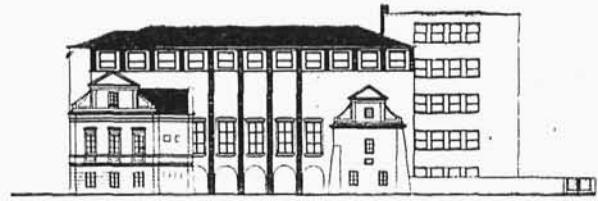
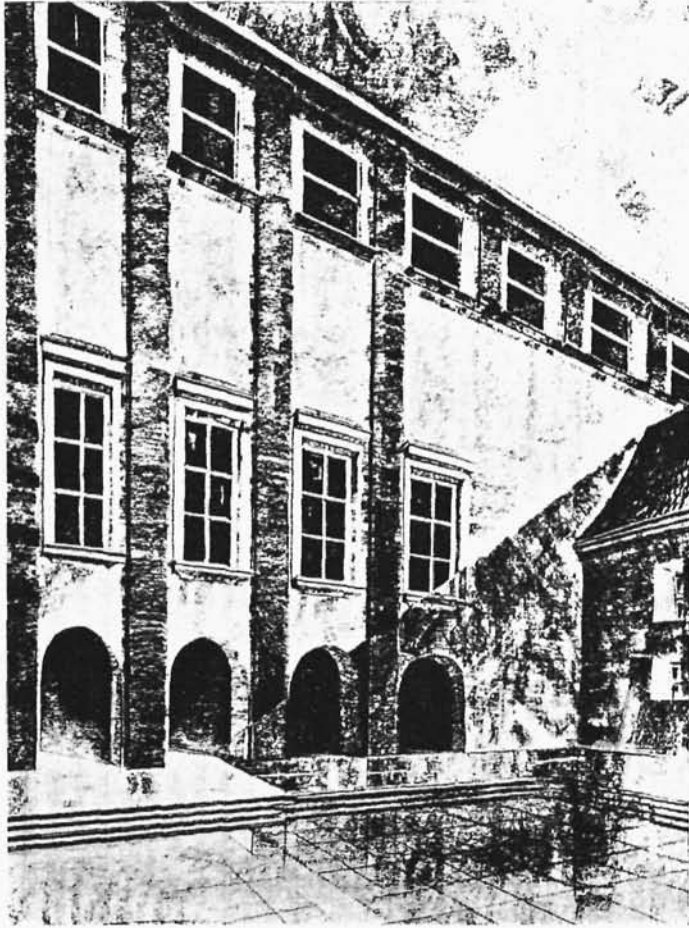
Historja milczy jednak o tem, dlaczego wkrótce, bo po jednym roku, Instytut porzuca to dostojne sąsiedztwo i przenosi się do Evans Hotel. Być może, że właśnie znaczny rozwój Instytutu w tym okresie wymagał większego lokalu, bo wynajmując na Grosvenor Street nowy lokal, Instytut zajmuje już całe piętro i pozostaje tam od 1837 roku do 1859. Rok ten w życiu Instytutu staje się tak doniosły, jak i obecnie rok 1934, jako rok Stulecia. W roku bowiem 1857 powstaje nowa organizacja Architectural Union Company (A. U. C.), mająca za zadanie obronę interesów zawodowych ludzi, poświęcających się sztuce — architekturze. Jednym ze środków tej obrony miało być urządzenie wystaw prac architektonicznych.

Instytut wiąże swą działalność z A. U. C., które, dążąc do opanowania przez lepsze siły architektoniczne wpływów na zabudowę centralnych dzielnic Londynu, spowoduje przeniesienie się Instytutu na jedną z głównych ulic Londynu, mianowicie Conduit Street Nr. 9.

Z biegiem lat rozwój działalności Instytutu posuwa się tak szybko, że w niedługim czasie Instytut przejmuje nie tylko lokal po A. U. C., ale i zakres działania tej organizacji. Na początku dwudziestego stulecia Instytut posiada salę posiedzeń na 350 osób, bibliotekę o 10.000 tomów, muzeum odlewów i modeli i t. p. A po upływie lat dwudziestu, mianowicie w roku 1923, Instytut staje w obliczu konieczności dalszego rozszerzenia się. Lecz projekty przebudowy zajmowanego lokalu rozbijają się o coraz wyraźniej zarysowującą się dążność do posiadania domu oddzielnego, będącego już własnością niepodzielną Instytutu. Wreszcie po pokonaniu nieuniknionych przeszkód i trudności w roku 1929 Instytut kupuje nieruchomości przy Portland Place, ogłasza otwarty wielki konkurs międzynarodowy, na który złożono 284 projektów przy ogólnej ilości plansz 2983. Wybrany został projekt architekta G. Grey Vornum'a, którego też powołano na kierownika budowy.

Budowa została na datę stuletnią wykończona całkowicie i w niej też odbyła się uroczystość z tem stuleciem związana.

M. L.



Elewacja frontowa.

Fragment elewacji frontowej.

Arch. Stanisław Łukasiewicz (Lublin). Projekt gmachu Muzeum Lubelskiego.

NOWY GMACH MUZEUM LUBELSKIEGO

W wyniku konkursu zamkniętego, rozpisanego przez Lubelski Związek Pracy Kulturalnej na szkicowy projekt własnego gmachu, nawiązanego do istniejących zabytkowych budynków Muzeum Lubelskiego, został odznaczony i przeznaczony do realizacji projekt inż. arch. Stanisława Łukasiewicza.

Program budowy obejmował:

1. pomieszczenie dla biblioteki publicznej na 100.000 tomów wraz z czytelnią,
2. sale dla muzeum,
3. sale dla wystaw bieżących,
4. pomieszczenia dla zarządów stowarzyszonych organizacji,
5. lokal klubowy,
6. mieszkania dla kustosa i służby.

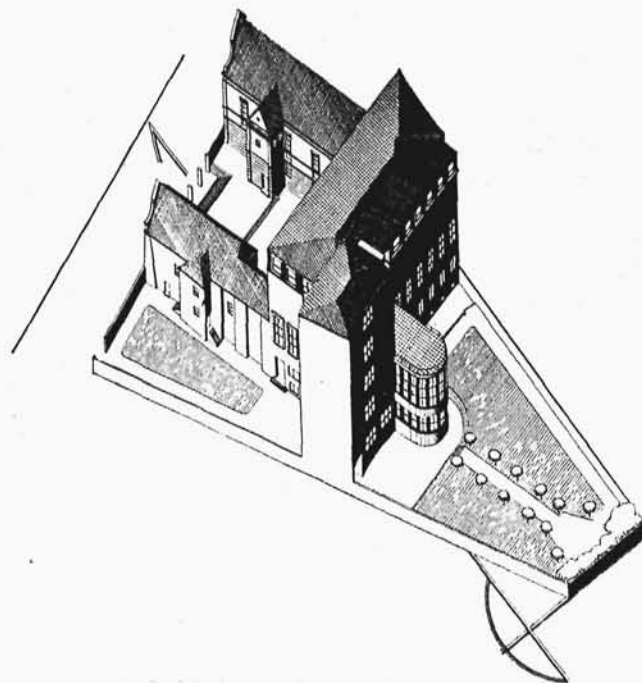
Do Komisji zostało zaproszonych pięciu architektów lubelskich.

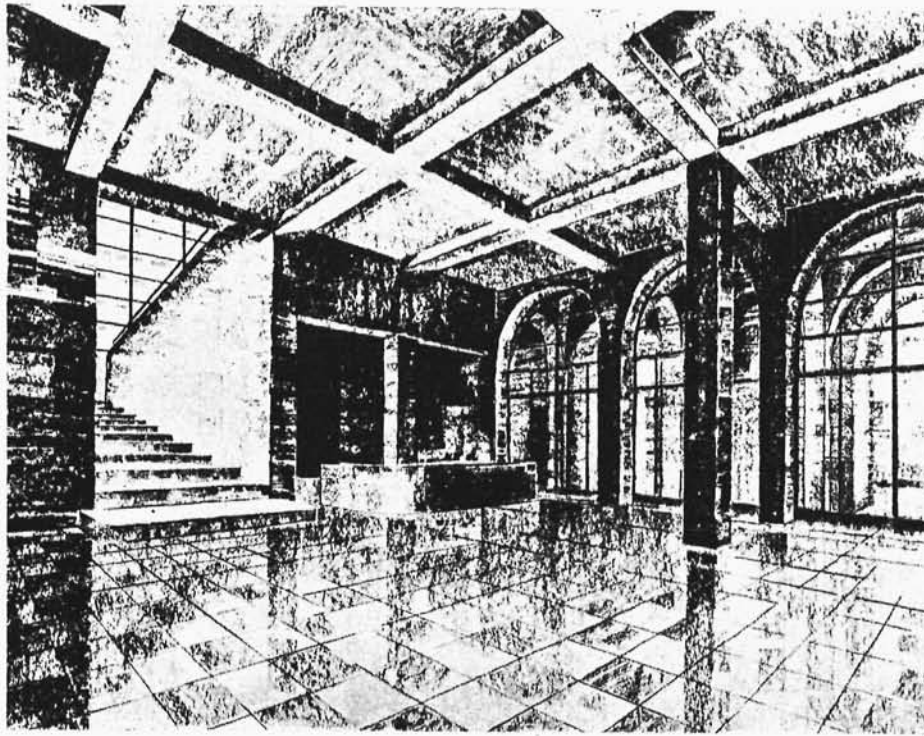
Sąd konkursowy stanowili:

1. Kurator Okręgu Szkolnego — p. Stanisław Lewicki,
2. Inż. Arch. prof. Zdzisław Mączyński,
3. Inż. Arch. Dr. Lech Niemojewski,
4. Konserwator Lubelski — Dr. Ksawery Piwocki,
5. Inż. Arch. Bohdan Kelles-Krauze,
6. Inż. Arch. Sędzia Kolegium Sekretarz S. A. R. P. — Jan Najman.

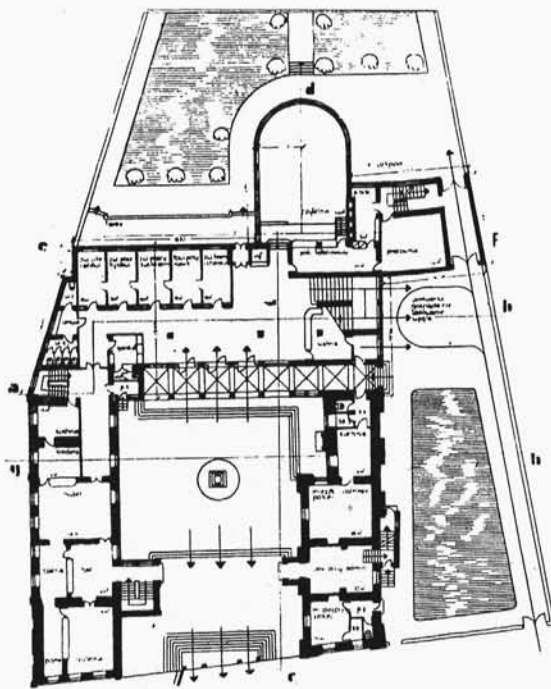
K.

Aksonometria.

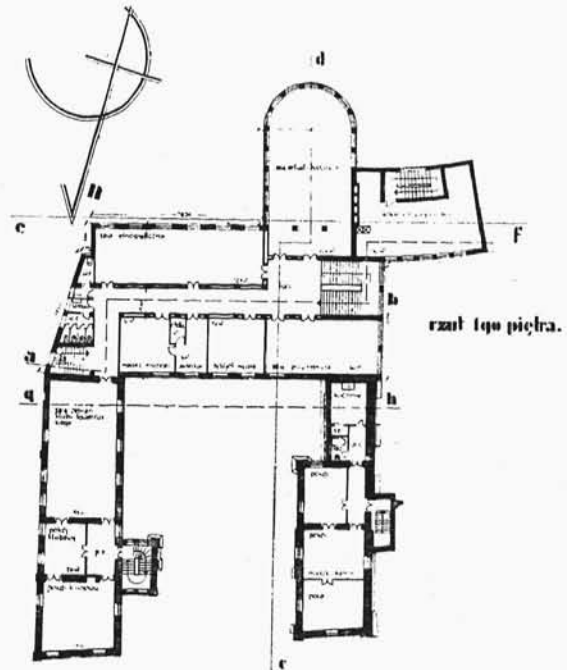




Hall Muzeum.



Rzut parteru.



Rzut I piętra.

Arch. Stanisław Łukasiewicz (Lublin). Projekt gmachu Muzeum Lubelskiego.

VARIA

Likwidacja Polskiego Tow. Architektów w Warszawie.

W związku z likwidacją Polskiego Towarzystwa Architektów w Warszawie, Walne Zebranie Towarzystwa przekazało cały swój majątek do kasy S. A. R. P.

ODDZIAŁ SARP'u W KATOWICACH.

Dnia 7-XII-34 odbyło się pierwsze Walne Zebranie Oddziału w Katowicach, na którym dokonano wyborów do Zarządu Oddziału. W skład jego weszli: kol. Stanisław Mielnicki — Prezes, kol. Tadeusz Michejda — Wiceprezes, kol. Romuald Pieńkowski — Sekretarz, kol. Tadeusz Łobos — Skarbnik.

Adres Oddziału: Katowice, ul. Krasińskiego Nr. 3, Inż.-arch. Stanisław Mielnicki.

ODDZIAŁ SARP'u WE LWOWIE.

Po zlikwidowaniu Sekcji Inż.-architektów przy Polskim Towarzystwie Politechnicznym we Lwowie, ukonstytuował się Zarząd Lwowskiego Oddziału w składzie następującym: kol. Marjan Kossakowski — Prezes, kol. Andrzej Frydecki — Wiceprezes, kol. Stefan Porębowicz — Sekretarz i kol. kol. Adam Mściwujewski, Stanisław Kramarczyk i Zbigniew Wardzała — Członkowie Zarządu Oddziału.

Adres Oddziału Lwów, ul. Akademicka 23.

KONKURSY.

Konkurs XLIII. Wydział powiatowy powiatu Morzkiego w Wejherowie ogłasza za pośrednictwem S. A. R. P., Oddział Gdyniński, konkurs na opracowanie parku imienia Derdackiego w Hallerowie — Wielkiej Wsi. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 12-II-35, pod adresem: Gdynia, Kamienna Góra, Willa Starża, Inż.-arch. Stanisław Filipkowski Sekretarz Konkursu.

Program i warunki konkursu otrzymać można w Sekretarjacie Głównym we wtorki i piątki od godz. 17-ej do godz. 19-ej, lub w Sekretarjacie Oddziału Warszawskiego we środy i piątki od godz. 19-ej do 21-ej. (Czaszkiego 3-5).

Konkursy bieżące:

Towarzystwo Urbanistów Polskich zawiadamia, że Magistrat Miasta Katowic przedłuży termin składania prac konkursowych na plan regulacji miasta Katowic do dn. 22-I-35.

Terminy konkursów:

Termin składania prac na konkurs ogłoszony przez Instytut Spraw Społecznych upływa z dn. 1-II-35 godz. 12-ta. Prace składać należy pod adresem Instytutu: Warszawa ul. Wiejska Nr. 19.

Termin konkursu, ogłoszonego przez Instytut Propagandy Sztuki, upływa z dn. 1-II-35.

Zmiana w składzie Zarządu i Redakcji „A. i B.”

Członek Zarządu i Spółdzielni Wydawniczej Architektów Polskich i Redakcji Miesięcznika „Architektura i Budownictwo” Arch. Tadeusz Nowakowski, w związku z zajmowaniem stanowiskiem Dyrektora Urzędu Inspekcjo-Budowlanego Magistratu m. st. Warszawy zgłosił swe ustąpienie z Zarządu i Redakcji naszego miesięcznika.

ECHA OBCHODU STULECIA R. I. B. A.

W związku z właściwymi uroczystościami i zjazdem delegatów w dniu 21.—24/XI. 34 w Londynie, podajemy pewne interesujące dane, zaczerpnięte ze sprawozdania, jakie złożył w Warszawie SARP'owi delegat tegoż, arch. Jerzy Gelbard.

Prezes R. I. B. A. sir Gilbert Scott w powitalnym przemówieniu powiedział:

„Ten inauguracyjny meeting jest pierwszym, który odbywa się w naszym nowym, pięknym gmachu. Jesteśmy dumni, że mamy wreszcie siedzibę odpowiadającą godności Instytutu. Niektórzy sądzą może, że dom ten jest za nowoczesny, inni myślą, że jest niedość nowoczesny. Ja osobiście mało przywiązuję wagi do tego rodzaju krytyki architektonicznej. Styl jest może tematem dla polityki architektonicznej, ale na wartość budynku nie wpływa. Pod wpływem tego elementu („factor”) skłonni jesteśmy do uprzedzeń i sądzę, że tracimy dużo energii, gdy rozprawiamy o stylach, nie wyłączając najnowocześniejszego. To co jest prawdziwie ważne — to jakość „quality” budynku. W tym kierunku trzeba skierować uwagę. Nasz gmach, sądzony z tego punktu widzenia, jest nowoczesny w samym założeniu. Ma on świetny plan, ze zdumiewającym wyczuciem przestrzeni, właściwe ujęcie monumentalności gmachu, który w istocie nie jest wielki”.

„Na przyszłość nie zapatruję się pesymistycznie: architekci stoją na progu wielkich wydarzeń. Okoliczności sprzyjają architektom. Okres przemysłowy ostatnich 100 lat był tak bezładny i życie stało się tak nieuporządkowane, że mało jest ludzi, którzyby nie rozumieli, że źle się dzieje. Wyszłałbym nawet nieporządek, brak organizacji, niejasność jako cechy charakterystyczne naszych czasów. Architekci są w stanie uporządkować przynajmniej zewnętrzne oblicze życia nowoczesnego. Za główne zadanie chwili uważam planowość i porządek, w architekturze — synonim piękna. Ale wśród szerokiej masy wciąż jeszcze przeważa zdanie, że architekt jest tym, który upiększa budynki zapomocą ornamentacji. Projektowanie, i to każdego budynku, musi być oddane w ręce architektów. Przodkowie nasi zostawili chaos i bezład, ludzie niepowołani projektowali i budowali, nie powtarzamy ich błędów. Tylko wśród architektów znaleźć można ludzi, którzy potrafią dać najprostsze i życiowe rozwiązanie. Uderzającym przykładem są nowe stacje kolei podziemnej: niema tunelów zawitych, schodów wdół i do góry — bo przyciągnięto architektów do ogólnego planu i do projektowania stacji. Fabryki, budowane koło Londynu, są świadectwem chaosu, brzydoty i nieporządku. Fabryki powinny być projektowane przez architektów, wniosą oni element porządku i koniecznej wesołości do budynków, które obecnie deprymują w wysokim stopniu rzeszę pracujących. Należy uporządkować ulice, pełne kiosków, znaków, sygnałów — to jeszcze jedno pole dla architekta. Urbanistyka, w najszerszym tego słowa znaczeniu, to wielkie zadanie nowoczesnych architektów”.

„R. I. B. A. stoi na straży nie tylko zawodowych spraw, ale ma na względzie postęp architektury. R. I. B. A. ze swoją organizacją wychowawczą, ze szkołami, które prowadzi, zebraniemi, odczytami i swą biblioteką, pomaga zawodowym architektom oddawać jaknajlepsze usługi społeczeństwu w sprawach, które dotyczą jego szczęścia i zadowolenia”.

PRZEGLĄD CZASOPISM

Począwszy od niniejszego zeszytu w Przeglądzie Czasopism zamiast tytułów: *Domy mieszkalne miejskie, Domy jednorodzinne, wille, wprowadzimy tytuły: Kamienice miejskie, Domy mieszkalne.*

Wydaje nam się, że tego rodzaju podział będzie lepiej odpowiadał ogólnie spotykanym obecnie formom.

s. m.

BUDOWNICTWO.

Konstrukcje szkieletowe stalowe dla domów mieszkalnych. Nap. F. Masi. „Edilizia Moderna” 14, 1934 r.

Wyprawy zewnętrzne murów ceglanych. Przykłady nowe i historyczne. Nap. E. Wiemken. „Moderne Bauformen” 10, 1934 r.

Luksfery w stropach i ścianach żelbetowych.

„Slovensky Stavitel” 9 i 10, 1934 r.
Okna i wentylatory. Ilość powietrza przenikająca przez okna, mury i szpary. Dokładne wykresy. Sposoby racjonalnej wentylacji naturalnej. Arch. V. Krch.

„Architekt SIA” 9 i 10, 1934 r.

BUDYNKI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.

Urząd niwelacyjny ministerjalny w Paryżu. Gmach 4 kond. 1 1/2 trakto- wy. Arch. R. Expert.

Na Gwadelupie nowozniesione po cyklonie: Pałac Sprawiedliwości, gmach rady generalnej, sądy pokoju, pałac gubernatora. Żelbet, 1 lub 2 kondygnacje. Arch. A. Tur.

„L'Architecte” 6/7, 1934 r.

Ratusz w Puteaux, wolnostojący przy rynku i 2-ch ulicach. Podwórze zamknięte. Założenie osiowe. 2 i 3 kondygnacje. Biura, poczta, urzędy. Sale recepcyjne. Wnętrza bogato wyposażone. Arch. E. i J. Niermans.

„L'Architecte” 8, 1934 r.

Pocztowy urząd w Podebradach C. S. R. 4 kondygn. narożnik. Arch. V. Kerhart.

„Stavba” 2, 1934 r.

DWORCE KOLEJOWE.

Dworzec w Podebradach (C. S. R.). Przelotowy, jednostronny dla miejscowości kąpielowej. Obszerna hala kasowa, restauracja. Arch. V. Krch. „Architekt S. I. A.” 8, 1934 r.

DOMY HANDLOWE I BIUROWE.

Biurowy dom wolnostojący 3 kond. w Norwegji. Zarys okrągły. Arch. M. Poulsson.

„D. B. Z.” 27, 1934 r.

DOMY MIESZKALNE.

Willa pod Paryżem nad wodą Arch. P. Furiat.

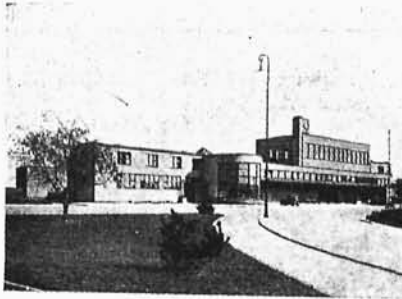
„L'Architecte” 6/7, 1934 r.

Jedno i kilkunastu rodzinne wolnostojące w Sztutgarcie i różne w Niemczech. Kryte przeważnie dachówką.

„Moderne Bauformen” 10, 1934 r.

Obszerna willa piętrowa, wolnostojąca w Górach Olbrzymich, arch. H. Lüttgen.

Dwór wiejski piętrowy w Niemczech. Zabudowania gospodarcze. Arch. F. Böhrner.

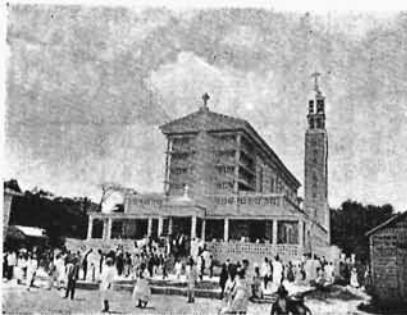


Arch. V. Krch. Dworzec kąpieliska Pödebrady (ČSR).

„Architekt SIA”, 8, 1934.



Arch. P. Janák. Hotel w Pradze. „Styl”, 4, 1934.



Arch. Ali Tur. Kościół w Gwadelupie. „L'Architecte”, 6-7, 1934.

Jednorodzinne, wolnostojące w górach w Niemczech, kryte dachówką. Arch. E. Hinderer, arch. W. Jansen i inni.

Szeregowe, jednorodzinne parterowe. Różne typy i sposoby zabudowania parcel. Projekty Arch. H. Häring.

„Moderne Bauformen” 11, 1934 r.

Wiejskie jednorodzinne z zagrodami w Bawarii i pod Lipskiem. Dachy strome

„D. B. Z.” 24 i 25, 1934 r.

Dwu i trzypiętrowe wolnostojące w małych miastach w Niemczech.

„D. B. Z.” 26, 1934 r.

Willa pod Pragą na stoku. Obszerna, dach płaski. Arch. M. Vanecek.

„Architekt S. I. A.” 9, 1934 r.

Willa w Finlandji obszerna w ogrodzie. Arch. B. Liljequist.

Domki letniskowe różne z drzewa w Finlandji Arch. E. Huttunen, arch. M. Schulten i inni.

„Arkkitehti” 8 i 9, 1934 r.

HOTELE, SCHRONISKA i t. p.

Schronisko Armji Zbawienia w Paryżu. Niski budynek administracji i 11 kondygn. gmach główny. 50 pokoi, tarasy, biura, jadalnie, kuchnie. Elewacja południowa w szkłe. Żelbet. Arch. Le Corbusier i D. Jeanne- ret.

Schronisko dla ubogich przy kościele w Wiedniu. Arch. L. Holzmeister.

„Profil” 9, 1934 r.

Hotel w śródmieściu Pragi. 9 kond. w licu ulicy. Dolne - Kawiarnia i restauracja, górne hotel. Konstruk. żelazne. Elewacja w szkłe. Arch. P. Janak.

„Styl” 4, 1934 r.

KAMIENICE MIEJSKIE.

W Paryżu u zbiegu 2-ch ulic. 9 kond. obszernych apartamentów. W suterenie garaże, w parterze pracownia architektoniczna na 10 osób w połączeniu z mieszkaniem. Arch. A. i G. Perret.

„L'Architecte” 6/7, 1934 r.

W Medjolanie. Blok 4 kondygn. małych 3 p. mieszkań. Arch. Leonarduzzi.

„Rassegna di Architettura” 10, 1934.

W Bratysławie u zbiegu 2-ch ulic. Blok 7 kondygn. Mieszkania 1 i 2 izbowe. Arch. D. Quistler.

„Slovensky Stavitel” 10, 1934 r.

W Helsingforsie w licu ulicy. 6 kond. Mieszkania 2, 3 i 4 pok. (Arch. G. Wuoro) i inne śródmiejskie. Porównanie ewolucji planów. Arch. G. Wuoro.

„Arkkitehti” 8 i 9, 1934 r.

KOŚCIOŁY.

Na Gwadelupie 7 kościołów wzniesionych po cyklonie. Żelbetowe, przeważnie 3 nawowe z dzwoniczami, proste. Arch. A. Tur.

„L'Architecte” 6/7, 1934 r.

Wiejskie w Niemczech murowane. Wysokie dachy. Arch. H. Seytler, arch. H. Fischer i inni.

„B. D. A.” 18, 1934 r.

Ku uczczeniu ks. Seipla i Dollfussa w Wiedniu, w połączeniu ze schroniskiem dla ubogich. Jednonawowy, strop płaski, krypta grobowa, wyposażone wewnątrz. Arch. C. Holzmeister.

Rozbudowa zabytkowych kościołów w Wiedniu i okolicy. Projekty Arch. C. Holzmeister.

Katedra w Serajewie z zabudowaniami klasztorami. Projekt Arch. O. Schottenberg, A. Kautzky (Wiedeń).

„Profil” 9, 1934 r.

Zbór Husytów w Pradze. Sale zebrań, dom biurowo - mieszkalny. Dzwonnica otwarta żelbetowa. Arch. P. Janak.

„Styl” 4, 1934 r.

MOSTY.

Żelbetowy most kolejowy i kołowy. Przęsła rozpiętości 150 i 300 m. Projekty.

„de 8 en Opbouw” 21, 1934 r.

OGRODY.

Park przy dworze wiejskim w Altonie. Systemy odwodnienia i nawożenia. Szklarnie. Przesadzanie starych drzew. Arch.-ogr. L. Migge.

„D. B. Z.” 23, 1934 r.

OSIEDLA.

Zabudowania szeregowe domami jednorodzinnyimi parterowymi. Schematy. Arch. H. Häring.

„Moderne Bauformen” 11, 1934 r.

POMNIKI.

Mauzoleum i Panteon „Oswobodzenia” w Pradze, sytuowany na górze nad miastem, w trakcie budowy. Żelbet, obkładany kamieniem.

„Slovensky Stavitel” 9 i 10, 1934 r.

BUDYNKI PRZEMYSŁOWE.

Stacja benzynowa i obsługi pod Medolanem. Arch. G. Muzio.

„Rassegna di Architettura” 10, 1934.

Garaże przy domach wolnostojących i w blokach wielomieszkańczych.

„D. B. Z.” 25, 1934 r.

Elektrownia wodna, hangar i inne w Monachjum. Fragmenty.

„D. B. Z.” 29, 1934 r.

RÓŻNE.

Filtry wodne nowe w Nancy. Woda rzeczna jest po filtrowaniu ozonizowana.

Kanał między jeziorami Ontario i Erie w Kanadzie. Tamy i mosty zwozione żelazne.

„L'Entreprise française” 46, 1934 r. Konkursy architektoniczne, urbanistyczne, rzeźbiarskie, i t. p. Regulamin obowiązujący w Niemczech.

„D. B. Z.” 25, 1934 r.



Arch. Owen Williams. Stadion kryty w Wembley.

„L'Architecte”, 8, 1934.



Arch. A. Mazzoni. Kolonja nadmorska koło Pizy dla dzieci urzędniczych.

„Rassegna d'Architettura”, 10, 1934.



Arch. A. Raymond i inż. Tsutomu Sakai. Klub golfu w Tokio.

„Le Technique de Travaux”, 5, 1934.

„D. B. Z.” 30, 1934.



Arch. J. Duiker. Kino w Amsterdamie.

„de 8 en Opbouw”, 8, 1934.

Żyłina (C. S. R.) Instytucje społeczne i użyteczności publicznej przy fabryce Baťa. Muzeum-pomnik dla uczczenia założyciela. Fragmenty.

„Stavba” 3, 1934 r.

Historyczne studjum o projektach architektonicznych 18 wieku.

Wytwórczość przemysłowa Europy i Ameryki. Statystyki obrazowe.

„de 8 en Opbouw.” 19, 1934 r.

BUDYNKI SPORTOWE.

Kryty stadion pływacki w Wembley dający się przekształcić na lodowisko lub boisko zwykłe. Po bokach trybuny na 8 tys. widzów. 60 m × 18 m. Oświetlenie górne i szczytowe. Konstr. żelbetowe. Arch. Owen Williams.

„L'Architecte” 8, 1934 r.

Basen pływacki w Wiesbaden, na południowym boku góry, otoczony lasem i winnicami. Tarasy, leżalnice, restauracja. Arch. F. Schuster, E. Fabry i W. Hirsch.

„Moderne Bauformen” 10, 1934 r. Arena dla obchodów zbiorowych w Norymberdze. Model.

„D. B. Z.” 26, 1934 r.

Klub golfu w Tokio. 2 kond. płaski budynek z tarasami. Restauracja, kuchnia, sale klubowe. Konstr. żelbetowa, odporna na trzęsienie ziemi. Arch. A. Raymond i T. Sakai.

„D. B. Z.” 30, 1934 r.

Stadion we Wiedniu. Fragmenty z budowy. Arch. O. Schweiser.

„Arkkittehti” 8, 1934 r.

SPRZĘTY, MEBLE.

Majolika i szkło na wystawie Biennale w Wenecji.

„Rassegna di Archit.” 10, 1934 r.

Ławki szkolne i krzesła metalowe na wystawie w Padwie.

„Edilizia Moderna” 14, 1934 r.

Lampy stojące różne.

Mebel drewniane do mieszkań.

„Moderne Bauformen” 10, 11, 1934 r.

Kościelne naczynia, witraże w Austrii. Arch. C. Holzmeister.

„Profil” 9, 1934 r.

SZKOŁY.

Kolonja nadmorska koło Pizy z internatem dla dzieci urzędniczych. Kompleks połączonych 2—3 kond. budynków. Klasy, sypialnie, jadalnie, kaplica, urządz. gospodarcze. Arch. A. Mazzoni.

„Rassegna di Archit.” 10, 1934 r.

Szkoła z internatem w Alpach włoskich dla ok. 250 chłopców i dziewcząt. Sale gimnastyczne i wykładowe, pływalnia, szpitalik, 4 oddzielne połączone ze sobą pawilony 2 kond. z tarasami. Nowoczesne wyposażenie. Arch. P. Vietti-Violi.

Urządzenia szkolne metalowe na wystawie w Padwie.

„Edilizia Moderna” 14, 1934 r.

Szkoła Powszechna i średnia w Brzeźnicy (CSR) 13 klas w 3 kondygnacjach półtoratraktowych. Dach płaski, tarasy. Arch. J. Kittrich i J. Hruby.

„Stavba” 3, 1934 r.

SZPITALA.

Na Gwadelupie na 300 łóżek. Oddzielne pawilony 4 kond. Arch. A. Tur.

„L'Architecte” 6 i 7, 1934 r.

Sanatorium w Brnie. 6 kond. dom w śródmieściu. Ok. 50 łóżek, urządzenia lecznicze. Arch. J. Visek.

„Stavba” 2, 1934 r.

PRZEMYSŁ BUDOWLANY I TECHNICZNY

Architektura Wnętrz

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Kr.-Przedm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 254-82 i 935-83

Armatury elektryczne

Warszawa



„A. MARGINIAK” SPÓŁKA AKCYJNA
WARSZAWA Zarząd i Fabr. Wronia 23, tel. 595-08, 592-02
Wzorownia, Złota 49, tel. 260-76, 6-60-60

Artystyczny Przemysł

Warszawa

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Kr.-Przedm. 13. (Hot. Europ.). Tel. 254-82 i 935-83

Asfalty

Warszawa



STANISŁAW COHN

Warszawa, Senatorska 36,
tel. 641-61, 641-62,
adr. teleg. „Stakon”
Wylączna sprzedaż na Polskę
asfaltu rodzimogo
TRINIDAD EPURÉ

Betonowe wyroby

Warszawa

Fabryka Wyrobów Mozaikowo-Betonowych
B. KOREWA i S-ka
Warszawa, Syreny 7 (Dom własny), Tel. 631-75 (Zał. 1870 r.)

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH
Inż. STANISŁAW RADZIMINSKI
Warszawa, ul. Wilanowska 22, telef. 960-34
POSADZKI CEMENTOWE I ŁASTRICOWE. SCHODY

„Bitumfilc”

Warszawska Fabryka Izolacji Korkowej
WŁADYSŁAW WIERUSZ-KOWALSKI i S-ka
Warszawa, ul. Dvorska 14-16, tel. 535-12 i 201-46.
Papa filcowa „BITUMFILC”, do krycia dachów i izolacji.

Bitumina

Warszawa

„ORŁOŚROG”
dawniej ORŁOWSKI, ROGOWICZ i S-ka, Sp. z o. o.
Warszawa, Aleja Róż 16, Tel. 981-23
Wylączni wytwórcy Bituminy do krycia dachów i izolacji.

Bitumiczny file „Gumizol”

Warszawskie Zakłady Wyrobów Izolacyjnych
„IZOLATOR”
Inż. W. Schworm, A. Libiszowski i S-ka
Fabryka i Zarząd: ul. Syreny Nr. 3 Tel. 203-40.

Biura Architektoniczne

Tarnów

Biuro Architektoniczne i Budowlane
Inż. Arch. EDWARDA OKONIA
Tarnów, Przecznicza Chyszowskiej 1:6, I p. Telefon Nr. 236

Blachy Cynkowe

Katowice



CZYSTA BLACHA CYNKOWA

najlepszy materiał do krycia dachów,
ozdoby wnętrz, liter reklamowych i t. p.

POLECA

„BLACHA CYNKOWA” Sp. z O. P.
Katowice, Marjańska 11.

Znak ochronny.

Warszawa

CZYSTA CYNKOWA POCYNKOWANA

D./ H. A. GEPNER
Warszawa, Grzybowska 27. Tel 690-27 i 655-25

Blacha żelazna cynkowana

Warszawa



CYNKOWNIA WARSZAWSKA

(właśc. Inż. T. Rapacki i Z. Święcicki)

Warszawa, Boduena 3
Tel. 652-77, 652-07 i 242-62

Gdynia

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Inż. K. KRZYŻANOWSKI i S-ka
Przedsiębiorstwo Budowlane
Gdynia, ul. Świętojańska Tel. 11-25

Przedsiębiorstwo Budowlane
F. SKĄPSKI i S-ka Inżynierowie — Sp. Akc.
Gdynia, ul. Portowa

Kraków

DYPLOMOWANI ARCHITEKCI
Inż. Stanisław Filipkiewicz i inż. Juljusz Kolarzowski
Kraków Rynek Gł. 6 Tel. 46-86

Lwów

Biuro Architektury i Przedsiębiorstwo Budowy
INŻ. ARCH. MAREK WEITZ
Lwów, Stryjska 20. Tel. 75-01

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
„KONSTRUKTOR”
Spółka z ograniczoną odpow.
Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1. Telefon 60-28.

Poznań

EDMUND RYCHLICKI
Budowniczy
Poznań, ul. Reymonta 15 Telefon 64-84

WŁADYSŁAW URBANIAK budown.
Przedsięb. Robót Inżynierskich. Tartak parowy. Fabr. wyrob. z drzewa
Poznań, Droga Dębińska 10, tel. 33-54.

Sosnowiec

Przedsiębiorstwo Budowlane
L U F T i S-ka
Sosnowiec ul. Jasna 8

Warszawa

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
KAZIMIERZ BARANOWSKI
BUDOWNICZY
Warszawa, Wilcza 78 — Tel. 8-32-66,

A. CZEŻOWSKI i E. STRUG Inżynierowie
BIURO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
Warszawa, Kazimierzowska 60, Telefon 8-65-19,
Roboty budowlane i mostowe. Kamieniołomy granitu.

Przedsiębiorstwo Budowlane
ALEKSANDER GUTT
Warszawa, Al. Szustra 36. Tel. 8.71-88.

Towarzystwo Inż.-Budowlane „TRAWERS”
HACIEWICZ i SERWIŃSKI — Inż. Sp. Firm.
Warszawa, Piękna 22. Tel. 879-76, 808-69, 446-06.

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN KRĘCKI
Warszawa, ul. Kopińska 6 Tel. 8-82-33

T. R. B. Towarzystwo Robót Budowlanych
Inż. **BOGUSŁAW LENCKI i S-ka**
Warszawa, ul. Śniadeckich 6, Tel. 9-64-12

MECHANICZNE WARSZTATY STOLARSKIE
L. ŁUCZYNIEC i Ł. SOBAŃSKI inż.
Warszawa, Korytnicka 6/8, Telefon 10-29-54

Biuro Budowlane
STEFAN NIEDBAŁSKI
Warszawa, Czerwonego Krzyża 25 tel. 295-77

Przedsiębiorstwo Budowlane
STEFAN PACHOWSKI
Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 21/23 Tel. 205-74

Pierwsza w kraju Fabryka Gipsu p. f. **„ALABASTER”**
Założona w roku 1873
właściciel inż. BRONISŁAW PLEBIŃSKI
Warszawa, ul. Czerniakowska 156 (dom własny) tel. 913-40

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały Warszawa

PIEKUTOWSKI i PLACHECKI
ZAKŁADY CERAMICZNE „**KORWINÓW**”
Spółka z ogr. odpowiedzialnością
ZARZĄD: Warszawa, Grażyny 18 Tel. 8-60-55

Przedsiębiorstwo Budowlane
A. i R. RZECZKOWSCY
Biuro Zarządu:
Warszawa, Zajęcza 8. Telefon 6-74-85.

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
H. SOSONKO i W. WOJCIECHOWSKI Inżynierowie
Warszawa, Krucza 8, tel. 881-84.

TOWARZYSTWO BUDOWLANE Sp. Akc.
Inż. K. STRONCZYŃSKI, R. CZARNOTA-BOJARSKI i S-ka
Warszawa, Marszałkowska 7, Tel. 8.49.73, 8.23.45 i 8.53.44

T-wo Robót Kolejowych i Budowlanych
„**T O R**” Spółka Akcyjna
Warszawa, Wiejska 21, Telefon 9-04-44 i 9-09-62

Warszawskie Towarzystwo Techniczno-Budowlane
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Warszawa, Plac 3-ch Krzyży 9, Telefon 9-02-56

BIURO TECHNICZNE
Inż. **BRONISŁAW WIERZYŃSKI**
Rządowo upoważniony inżynier budowy
WARSZAWA LEKARSKA 15 TEL. 894-53

Biuro Budowlane
W. WOJNAROWSKI i B. ŚWIECKI
Warszawa, ul. Marszałkowska 79, tel. 858-01

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
Inż. **R. WÓJCICKI i S-ka**, Spółka z o. o.
Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 20, m. 4.
Telefon 667-54 i 2-40-06.

Zawiercie

Biuro Budowlane **ANTONI BLANA**
Zawiercie, ul. Królowej Jadwigi 7.

Castor, środek przeciw wilgoci Warszawa

HYDROFUGE „KASTOR”
KARSTENS MAURICY
Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7, Tel. 8.27-95
W Wilnie, biuro handlowe M. Jankowski,
Ś-to Jańska Nr. 9

**Cegła** Chełmno

Cegielnie „**SATURN**” i „**GRYF**”
w CHEŁMNIE i WĄBRZEŹNIE
INŻ. A. DZIEDZIUL i S-KA, tel. 53, Chełmno (Pomorze)

Cement Warszawa

Towarzystwo Fabryk Portland-Cementu
„**WYSOKA**” Spółka Akcyjna
Warszawa, Mazowiecka 7

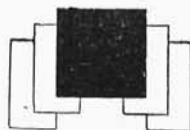
Ceramika Warszawa

„**DZIEWULSKI i LANGE**”
Tow. Akcyjne Zakładów Ceramicznych
Warszawa, Al. Jerozolimska 34. Tel. Nr. 618-84 i 618-65

Ceramika Grudziądz

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
w GRUDZIĄDZU

DACHÓWKI
PUSTAKI
MUROWE
ŚCIANKOWE
SUFITOWE



KLINKRY
OBLICÓWKI
GLAZURY
WSZYSTKICH
KOLORÓW

BIURO SPRZEDAŻY W WARSZAWIE
AL. UJAZDOWSKIE NR. 30, M. 16 TELEFON 9-58-07.

Kraków **Ceramika**

Płaszowska Fabryka Dachówek i Cegieł S. A.
KRAKÓW, DUNAJEWSKIEGO 6, TELEFON 103-64
Poleca: Dachówkę tłoczoną (Marsyńska), Karpiówkę, cegłę maszynową i pustą.

Warszawa **Dywany**

„**ŁAD**” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DY-
WANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Kr.-Przedm. 13 (Hot. Europ.) Tel 254-82 i 935-83.

Warszawa **Elekrotechniczne Zakłady i Instalacje**

H. KOPCZYŃSKI i S-ka
Biuro urządzeń elektrycznych.
Warszawa, ul. Nowowiejska Nr. 36, tel. 9-33-73 i 11-91-34
Wykonuje instalacje siły i światła.
Prospekty i kosztorysy na żądanie.

Warszawa **Fasadowa Wyprawa**

Wyprawa Fasadowa „**LITOZYT**” Kamień Sztuczny
żwirki marmurowe
Fabryka w Krzeszowicach. Biuro Sprzedaży: **JAN TABEAU i Spółka**
Warszawa. Krak. Przedmieście 5. Tel. 671-05

WYPRAWA FASADOWA „**TERRAZYT**” KAMIEŃ SZTUCZNY
Zakłady Przemysłowe „**TERRAZYT**” w Warszawie
Warszawa, Chmielna 72 Telefon 672-14

Warszawa **Fabryki Organów i Fisharmonji**

**FABRYKA ORGANÓW
I FISHARMONJI**



WACŁAWA BIERNACKIEGO
WARSZAWA, Dobra 65. WILNO, Oranżeryjna 3.

Sosnowiec, Katowice, Warszawa **Fundamenty**

„**M. LEMPICKI**” SP. AKC. Warszawa, Al. Jerozolimskie 15. Telef. 989-90 i 820-11
Sosnowiec, ul. Malachowskiego 26. Tel. 1.09
Sp. z o. o. Katowice, ul. Gliwicka Nr. 6. Telefon 31.42
PALE FUNDAMENTOWE. WZMACNIANIE FUNDAMENTÓW.
USZCZELNIENIA MURÓW I BETONÓW. OBNIŻANIE WÓD
TERENOWYCH NA CZAS BUDOWY — SPECJALNE INSTALACJE
POMPOWE. WSZELKIE ROBOTY PODZIEMNE.

Warszawa **Gazowe urządzenia, Lampy elektryczne**

Fabryka **JAN SERKOWSKI S. A.**
GAZOWE PIECE KĄPIELOWE **ATIS**
GAZOWE KUCHNIE, KUCHENKI I T. D.
KUCHENKI SPIRYTUSOWE „**ATIS**”
ELEKTRYCZNE LAMPY I ŻYRANDOLE
WARSZAWA NOWOLIPIE 78
TEL. 11-06-12, 11-63-87

Katowice — Sosnowiec **Instalacyjno - Techniczne Biura
Centralne Ogrzewanie i Wodociągi**

Biuro Techniczne Inż. **WITOLD MALINOWSKI**
KANALIZACJE — WODOCIĄGI — CENTRALNE OGRZEWANIE
Katowice, ul. Plebiscytowa 28, tel. 3-16; Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 18, tel. 10-15

Kraków
Inż. **M. HOCHWALD**
Przedsiębiorstwo Budowy Wodociągów i Ogrzewań Centralnych
Kraków Starowiślna 60 Telefon 25-86

Poznań
SZAFRANEK i ROSZCZYK, Inżynierowie
Poznań, ul. Fredry 6, Telefon 59-29 i 59-22
Fabryka Budowy Ogrzewań Centralnych i Wentylacji
Warszawa — Sosnowiec — Katowice

„**M. LEMPICKI**” SP. AKC. Warszawa, Al. Jerozolimskie 15. Telef. 989-90 i 820-11
Sosnowiec, ul. Malachowskiego 26, tel. 1.09
Sp. z o. o. Katowice, ul. Gliwicka Nr. 6, telefon 31.42
WODOCIĄGI — KANALIZACJE — CENTRALNE OGRZEWANIE

BIURO INSTALACYJNO-TECHNICZNE **E. JANKOWSKI**
Kanalizacja, Wodociągi, Ogrzewania centralne — Projekty i Kosztorysy.
WARSZAWA, KOSZYKOWA 65, TELEFONY 867-84 i 888-23

Instalacyjno - Techniczne Biura
Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Warszawa



JUNKERSA Gazowe Piece Kąpielowe. Automaty na wiele miejsc czerpanych, Grzejniki umywalkowe. Aparaty zbiornikowe i inne.

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę

STANISŁAW COHN

Warszawa Senatorska 36

Telefony: 641-61 i 641-62

ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka
Inżynierowie
Warszawa, ulica Śliska Nr. 9. Tel. 595-12 i 689-12

Inż. CZ. ZARZECKI
Biuro Instalacyjno-Techniczne.
Warszawa, ul. Marszałkowska 79. Tel. 832-88.
Ogrzewanie centralne, wodociągi i kanalizacje
Izolacje. Projekty. Kosztorysy.

Izolacje

Łódź

Fabryka Wyrobów Korkowych—Materiałów izol. i chem.
ROSICKI, KAWECKI i S-ka
Łódź, Orla 17/19. Tel. 218-47

Fabryka Izolacji Korkowych „Bitumfilcu”, środków przeciw wilgoci i przeciwniepalnych
WŁADYSŁAW WIERUSZ-KOWALSKI i S-ka
Warszawa, ul. Dworska 14-16, tel. 535-12 i 201-46

Izolacje i Asfalty

Warszawa

Fabryka materiałów izolacyjnych, gudronitu i asfaltu
„GUDRONIT” W. CISZEWSKI, bud.
Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17
tel. biuro 611-45, fabryka 10-10-45.

Fabryka Materiałów Budowlanych **„IZOLACJA”**
Warszawa, Hoża 55. Telefon 8-55-58.
Izolacja od wilgoci murów, fundamentów „Murosan”, „Wilgociochron-B.”, „Rapidol”, „Asfaltina”.

Krycie i izolacje dachów, tarasów, „Bitumolit”, „Azbetol”. Niszczy grzyb, impregnuje drzewo, zapobiega gniciu „Xylosan”. Farba rdzochronna „Siderol”. Domieszka do tynków zewnętrznych „Linka”.

Warszawskie Zakłady Wyrobów Izolacyjnych
„IZOLATOR”
Inż. Schworm, A. Libiszowski i S-ka
Fabryka i Zarząd: ul. Syreny Nr. 3. Tel. 203-40.

Fabryka Izolacji Korkowych, Bituminy, Aquisolu i Asfaltów
„ORŁOROG”
daw. Orłowski, Rogowicz i S-ka. W-wa, Aleja Róż 16, tel. 981-23

Zakłady Przemysłowe **„WUKO”**
fabr. przetw. bitumicznych
Specjalność: jutu impregn., masy wodoszczelne.
Zarząd: Warszawa, Królewska 35, Tel. 6.47-87 i 6.85-50.

Kamieniarskie Roboty i Przedsiębiorstwa

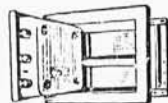
Warszawa

K. R. KOZIŃSKIEGO PRACOWNIA ARTYSTYCZNO-RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKA
Warszawa, Powązkowska 26 (18 i 76) domy własne. Telefon 11-96-52.
Pomniki z marmuru, granitu i piaskowca. Budowa grobów i roboty budowlane.

Kasy

Warszawa

Fabryka Kas Stalobetonowych i Wyrobów Żelaznych
HENRYK JARDEL
Warszawa, ul. Madalińskiego 29, tel. 8.91-97



WYKONUJE: Kasy stalobetonowe, szafy żelazne do ksiąg i aktów, kasy do wmurowania i kasety, zabezpieczenie mieszkań przed włamaniem.

Konstrukcje Żelazne i Roboty Budowlane

Warszawa

Fabryka Wyrobów żelaznych, konstrukcji i ornamentacji
H. ZIELEZIŃSKI, wł. KORNEŁ KUBACKI, Inżynier.
Warszawa, ul. Marszałkowska 11/13. Telefon 805-74

„Korkolit” — Nowy materiał budowlany

Warszawa

„KORKOLIT”. Wyłączne Przedstawicielstwo: S. RULSKI. Warszawa, Żółwia Nr. 35. Tel. 9-59-92. Jedyny praktyczny materiał konstrukcyjno-izolacyjny wyrobu polskiego, składający się z korka, cementu, oraz innych składników. Służy do ocieplania stropów i podłóg, oraz ścian wszelkiego rodzaju. Płyty konstrukcyjne na ściany działowe i t. p. Sposób wykonania tani i łatwy, na wszelkich zaprawach budowlanych, oraz na kucie asfaltowo-korkowym. Wymiar płyt 1.00x0.50 mtr. Zadać w składach materiałów budowlanych.

Warszawa

Meble

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DYWANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Kr.-Przedm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 254-82 i 935-83.

Warszawa

Metale

METALE PÓLSZLACHETNE

D./H. A. GEPNER
Warszawa, Grzybowska 27. Tel. 690-27 i 655-25.

Warszawa

Neon

REKLAMY NEONOWE I ŻARÓWKOWE, POKRYWANIE BIAŁEMI METALAMI FRONTÓW WYSTAW SKLEPOWYCH
T. JAROSZ

Warszawa ul. Hoża 35. Telefon 916-85, 9-16-84.

Warszawa

Posadzki

B-cia RUDOLF
Fabryka Posadzek luksusowych, dębowych i fornierów
Warszawa, Nowolipie 52/54. Tel. 12-15-79

Warszawa

Rysunkowe Artykuły

Zakład wyświetlania rysunków i Skład przyborów rysunkowych
ALBIN ZABORSKI
Warszawa, Widok 22. Telefon 525-09

Warszawa, Katowice, Sosnowiec

Studnie Artyzyskie

„M. LEMPICKI” SP. AKC. Warszawa, Al. Jerozolimskie 15. Tel. 989-90 i 820-11
Sosnowiec, ul. Malachowskiego 26, tel. 1.09
Sp. z o. o. Katowice, ul. Gliwicka Nr. 6, telefon 31-42
STUDNIE WIERCONE I OPUSZCZANE
Wodociągi—Kanalizacje—Centralne ogrzewanie



Inż. RYCHŁOWSKI, WEHR i S-ka
Warszawa, Krucza 24. Tel. 810-24
Specjalność: Hydrotechnika — Hydrologia

Warszawa

Szklą Fabryki

SZKŁO OKIENNE MASZYNOWE SZKŁO SZYBOWE PRASOWANE
dostarcza Belgijka Spółka Akcyjna
TOW. POŁUDNIOWO-POLSKICH HUT LUSTRZANYCH
Huta w Zabkovicach tel. 11 — szkło okienne
Huta w Szczakowie tel. 11 — szkło prasowane
MAŁOPOLSKIE FABRYKI SZKŁA Sp. z o. odp.
Huta w Szczakowie tel. 16 — szkło okienne
Biuro sprzedaży: Warszawa, Bracka 5, m. 2. tel. 9-60-64, 9-57-38 i 9-56-28.

Warszawa

Szkló

ZAKŁADY SZKLARSKIE I WYTWÓRNA LUSTER
JAN SZULC
Warszawa, Biuro: Nowy Świat 59. Tel. 265-94 i 9-62-32

Warszawa

Szklarskie Roboty

Przedsiębiorstwo Robót Szklarskich
ZRZESZENIE SZKLARZY Sp. z o. o.
Warszawa, Nowowiejska 26. Tel. 8-44-44

Warszawa

Tkaniny Dekoracyjne

„ŁAD” URZĄDZENIA WNĘTRZ, MEBLE, KILIMY, DYWANY, TKANINY I CERAMIKA DEKORACYJNA
Warszawa, Kr.-Przedm. 13 (Hot. Europ.). Tel. 254-82 i 935-83.

Warszawa

Wyroby Metalowe



Wytwórnia Wyrobów Metalowych
W. PUCHALSKA i S-ka
Warszawa, Marszałkowska 65. Tel. 9-66-49.
Meble stalowe, urządzenia wnętrz i wystaw, specjalne okucia budowlane.

Warszawa

Zakłady Wyświetlania Rysunków

Kopiarnia Rysunków. Skład art. rysunkowych
W. SKIBA i A. WYPOREK
Warszawa, ul. Marszałkowska 71, Tel. 8.35-66 i 8.41-23.

Warszawa

Żyrandole

FABRYKA ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH
A. MARCINIĄK Sp. Akc.
Warszawa: Zarząd i Fabryka: Wronia 23, tel. 595-08 i 592-02
Wzorownia: Złota 49, tel. 260-76, 6-60-60.

PROSIMY WYCIĄĆ I ZACHOWAĆ

BRACIA JENIKE

SPÓŁKA AKCYJNA
WARSAWA

Zarząd: Al. Jerolimskie 20.
Tel. Zarządu: 220-00 i 629-64;

Adres Telegraficzny: „Brajenike Warszawa”.

WYROBY WŁASNEJ WALCOWNI.



Wielkość naturalna.

LISTWY OCHRONNE, WALCOWANE:

DO STOPNI DREWNIANYCH,

w stanie gotowym, przycięte na żadaną długość, z zagłębionymi otworami do śrub, lecz bez śrub, **żelazne**, po cenie za 1 metr bieżący **Zł. 3.00**, **mosiężne**, po cenie za 1 metr bieżący **Zł. 9.00**

DO STOPNI BETONOWYCH,

lub z kamienia sztucznego, w stanie gotowym, przycięte na żadaną długość, z przypojoną elektrycznie odpowiednią ilością kotłówek, **żelazne**, po cenie za 1 metr bieżący **Zł. 4.00**, **mosiężne**, po cenie za 1 metr bieżący **Zł. 10.00**

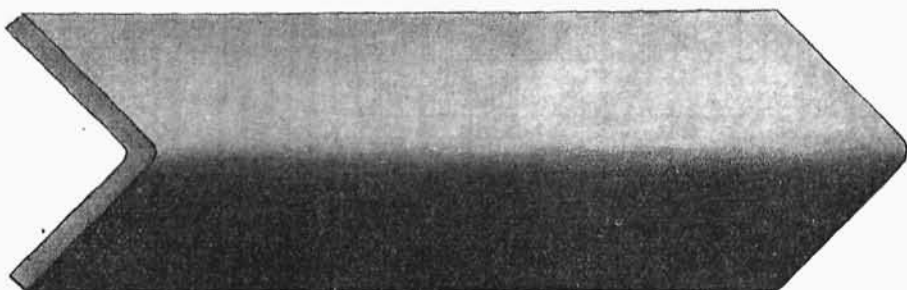
Poza normalnymi długościami, podanymi w tabelicy, dostarczamy narożniki każdej innej dowolnej długości.

Narożniki fig. A i B wyrabiamy zasadniczo z przypojoną elektrycznie odpowiednią ilością kotłówek, na życzenie jednak możemy dostarczyć także same narożniki, przystosowane do umocowania do ścian drewnianych, bez kotłówek, z zagłębionymi otworami do śrub, lecz bez śrub.

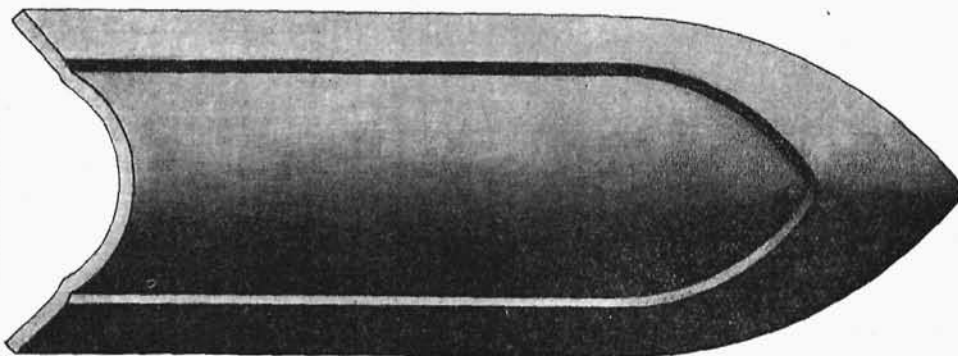
Wszystkie ceny należy rozumieć przy dostawie loko nasafabryka w Warszawie wraz z opakowaniem w wiązki. **Dla przedsiębiorstw budowlanych i p. p. odprowadzających rabaty.**

Na żądanie wysyłamy gratis wzory listew i narożników.

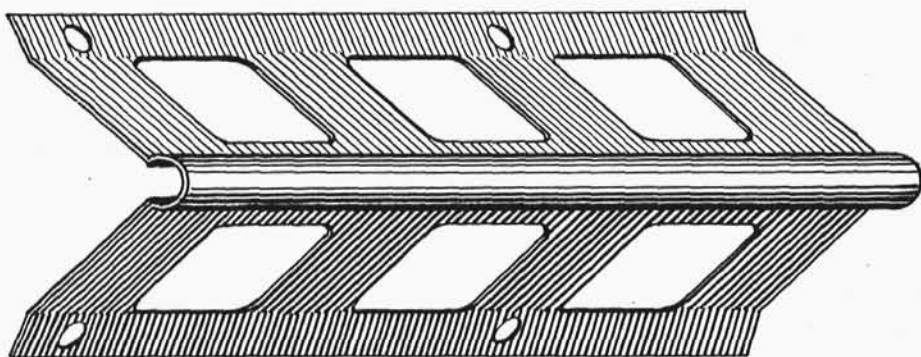
NAROŻNIKI OCHRONNE WALCOWANE DO KRAWĘDZI ŚCIAN.



Wielkość naturalna
FIG. A.



Wielkość naturalna
FIG. B.



Wielkość naturalna
FIG. C.

Wymiary i ceny narożników:

Rodzaj materiału:	Długość 1 szt. w metrach	Cena za sztukę Zł.		
		Fig. A	Fig. B	Fig. C
Żelazne	1,50	3,25	5,00	—
Żelazne	1,80	3,50	5,30	—
Mosiężne	1,50	14,00	16,00	—
Mosiężne	1,80	15,00	17,00	—
Z blachy ocynkowanej	1,50	—	—	2,50
Z blachy ocynkowanej	1,80	—	—	3,00

PATENT POLSKI Nr. 16516/kl. 7 a 3.

CENNIK NR. 100.

KRAWĘZNIKI ŻELAZNE, WALCOWANE, DLA OCHRONY BORTNIC ULIČNYCH, oferujemy na żądanie.